

„Kosmos 225 i 226”

Agencja TASS podaje, że w dniu 12 czerwca wprowadzony został w Związku Radzieckim na orbitę nowy sztuczny satelita Ziemi „Kosmos 225”. Zainstalowana na nim aparatura jest przeznaczona do kontynuowania badań przestrzeni kosmicznej i działa prawidłowo.

W środę w Związku Radzieckim wysłano kolejnego sztucznego satelitę ziemni „Kosmos 226”.

Czwartek, 13 czerwca 1968 roku
Rok XXIII
Nr 140 (6685)



DZIENNIK ŁÓDZKI

Izraelscy agresorzy sposobią się do nowych podbojów? Koncentracja znacznych sił wojskowych na granicy jordańskiej

Zróżdka algierskie, jordańskie i egipskie z zamiepokojeniem donoszą o poważnej koncentracji wojsk izraelskich głównie nad Jordanem. Doniesienia z Bliskiego Wschodu wskazują, że w wtorek wieczorem i w środę rano zgrupowanie to objęło

około 40 tys. żołnierzy, a także czołgi i artylerię. Koncentracja ta rozciąga się od wzgórza Golan, a więc granicy z Syrią do Jerycho. Jednocześnie władze izraelskie ewakuują kolonistów osiedlonych w dolinie Beisan.

Obserwatorzy polityczni podkreślają, że zarówno koncentracja poważnych sił wojskowych, jak i akty represyjne, mają na celu wywarcie maksymalnej presji na rząd jordański, aby zmusił go do bezpośrednich rokowań z Izraelem. Rozwój sytuacji na zachodnim brzegu Jordanu wskazuje (D) Dalszy ciąg na str. 2

Siły ONZ pozostają na Cyprze

Sekretarz generalny ONZ, U Thant, odbył prywatne spotkanie z przedstawicielami 8 krajów, których oddziały wojskowe wchodziły w skład korpusu pokojowego ONZ, na Cyprze. Przedstawiciele tych krajów zgodzili się na pozostanie oddziałów na wyspie przez dalszy okres 3 lub 6 miesięcy.

Stan zdrowia F. Blaiberga nieco lepszy

Według komunikatu opublikowanego w środę przez szpital w Groote Schuur, stan zdrowia Filipa Blaiberga, najdłużej (ponad 5 miesięcy) żyjącego pacjenta z przeszczepionym sercem, który w poniedziałek uległ nagłemu pogorszeniu, powoli się poprawia. Ostatnie badania wykazały, że ciśnienie jest prawidłowe, w krążeniu krwi nie stwierdzono także niepokojących objawów.

Stan zdrowia F. Westa, brytyjskiego pacjenta z przeszczepionym sercem, który od kilku dni budził poważne obawy, w nocy z wtorku na środe nie pogorszył się, oświadczyli lekarze „National Heart Hospital” w Londynie.

Premier Józef Cyrankiewicz gościem króla Fryderyka IX Otwarcie polskiej wystawy w duńskim Muzeum Ruchu Oporu



12 bm. premier J. Cyrankiewicz przeprowadził rozmowy polityczne z premierem Danii — H. Baunsgaardem. CAF — UPI — telefot

Trzeci, ostatni dzień pobytu premiera Józefa Cyrankiewicza w Danii upłynął pod znakiem

audycji u króla Fryderyka IX, rozmów politycznych i przyjęcia, jakie wydały na cześć gościa władze miejskie Kopenhagi. Kulminacyjnym punktem dnia było otwarcie przez premiera Polski w duńskim Muzeum Ruchu Oporu wystawy pod nazwą „Walka i Męczeństwo Narodu Polskiego w okresie drugiej wojny światowej”.

Rozmowy polsko-duńskie dotyczyły wzajemnych stosunków, a głównie współpracy gospodarczej obu krajów. Premierzy Cyrankiewicz i Baunsgaard wyrazili zadowolenie z realizacją polsko-duńskiej umowy gospodarczej podpisanej w roku 1966 i uzupełnionej protokołem w roku bieżącym. Wyrazili oni nadzieję, że współpraca (C) Dalszy ciąg na str. 2

Uznanie dla polskiej nauki

Prof. B. Sochor z Pł — wiceprzewodniczącym Międzynarodowej Unii Elektrotermii (Informacja własna)

Jak się dowiadujemy, prof. B. Sochor — kierownik Katedry Elektrotermii Wydz. Elektrycznego PŁ, został wybrany wiceprzewodniczącym Międzynarodowej Unii Elektrotermii. MUE ma siedzibę w Paryżu i skupia specjalistów z 19 państw, między innymi Anglii, Francji, ZSRR, Czechosłowacji, Polski. Rozwój elektrotermii czyli celowej zamiany energii elektrycznej w ciepło w procesach przemysłowych, można uznać za miernik poziomu gospodarczego danego kraju. Elektrotermia bowiem odgrywa i będzie odgrywać coraz większą rolę w przemyśle światowym, szczególnie w związku z unowocześnieniem sposobu wytwarzania energii elektrycznej. Obecnie w Polsce co piątą kilowatogodzina (kWh) jest zużywana przez przemysł dla uzyskania ciepła, w krajach wysoko uprzemysłowionych natomiast — co trzecią.

Ostatnio w Brighton (Anglia) odbył się — z udziałem 800 delegatów z 21 krajów, VI Kongres MUE. Właśnie na tym kongresie powierzono zaszczytną funkcję wiceprzewodniczącemu prof. Sochorowi, przewodniczącemu Polskiego Komitetu Elektrotermii, który bierze czynny udział w pracach Unii już od 1957 roku. Wyrazem uznania dla rangi polskiej nauki i działalności polskich specjalistów jest nie tylko wspomniany już wybór, ale i powierzenie Polsce organizacji VII Kongresu Unii, który odbędzie się w 1972 roku w Warszawie. (d.)

- ★ Zakaz demonstracji na obszarze całej Francji
- ★ 1500 osób aresztowanych w ciągu jednej nocy
- ★ Nowe barykady na ulicach Paryża

Godzinny strajk powszechny przeciwko policyjnym represjom

W środę rano pod przewodnictwem prezydenta de Gaulle'a odbyło się posiedzenie gabinetu francuskiego, na którym uchwalono rozporządzenie zakazujące w całej Francji odbywania jakiegokolwiek demonstracji ulicznych w okresie do wyborów powszechnych. Jak wiadomo, wybory te mają się odbyć w dwóch turach w dniach 23 i 30 czerwca.

Na mocy ustawy z 1936 roku wydano także rozporządzenie zakazujące tworzenie jakiegokolwiek uzbrojonych organizacji i formacji paramilitarnych. Ogłoszono również zarządzenie rozwiązujące siedem organizacji studenckich.

We wtorek wieczorem rozpoczęły się w Paryżu nowe demonstracje studenckie. Noc z wtorku na środę była drugą kolejną nocą gwałtownych rozruchów w wielu dzielnicach miasta.

Organizatorzy demonstracji zapowiedzieli zgromadzenie studentów w okolicach dworca wschodniego. W związku z tym skoncentrowano tam znaczne siły policyjne, które nie dopuściły do demonstracji i studenci rozbiegli się do Dzielnicy Łacińskiej. Około godz. 20 doszło do pierwszych starć demonstrantów z siłami porządkowymi. W wielu punktach dzielnic wybuchły pożary, a powietrze przesycone było substancjami chemicznymi, gdyż policja masowo używała świec dymnych i granatów łzawiących. Około godz. 20.30 pojawiły się pierwsze barykady na ulicy Gay Lussac. Demonstracje studenckie objęły szybko Plac Odeonu, Plac Monge, Bulwar Saint Germain, Den-

fert-Rochereau, dworzec Montparnasse i dzielnicę Saint Germain des Pres.

Demonstranci zrywali bruk

i obrzucali policję kamieniami oraz butelkami z benzyną. Równocześnie podobne (Dalszy ciąg na str. 2)

Plenum ZG Związku Zawodowego Włóknarzy

Rola i zadania samorządów robotniczych w rozwijaniu aktywności załóg

Przy udziale ministra przemysłu lekkiego — T. Kunickiego i sekretarza CRZZ — W. Obolewicza odbyło się wczoraj w Łodzi plenum Zarządu Głównego ZZZPWOiS, na którym omówiono zadania samorządów robotniczych w rozwijaniu aktywności załóg, jak również wezwowe zagadnienia dotyczące aktualnej sytuacji i dalszego rozwoju produkcji przemysłu lekkiego. W obradach, którym przewodniczyła I. Sroczynska — przewodnicząca ZG ZZZPWOiS wzięli także udział: sekretarz KŁ PZPR — M. Kuliński i przewodniczący Stow. Włókienników Polskich — M. Wrzeźel. Wśród zaproszonych na plenum gości byli dyrektorzy wszystkich zjednoczeń branżowych z resortu.

Wprowadzeniem do dyskusji były referaty wygłoszone przez ministra — T. Kunickiego, który poinformował zebranych o zadaniach przemysłu lekkiego na najbliższe lata oraz sekretarza ZG związku — J. Jamrozika na temat działalności samorządów robotniczych w świetle ich ustawowych uprawnień.

Jak wynika z poruszonych w obu referatach i dyskusji zagadnień, zarówno obecny jak i najbliższy okres stawiają przed samorządami robotniczymi nie zwykłe odpowiedzialne zadania. Wiąza się one zarówno z dynamiką rozwoju produkcji przemysłowej jak i zaoferowaniem dalszej poprawy warunków socjalno-bytowych robotników. Złożony na obecną pięcioletkę znaczny wzrost środków inwestycyjnych, wyrażających się kwotą 26 miliardów zł (wobec 12 mld w ubiegłej) oraz perspektywa 50 mld zł na cele inwestycyjne w latach 1970-75 — stanowi dla realizacji tych zadań poważną i konkretną pomoc. Istotne jest więc to, aby w całym przemyśle lekkim, we wszystkich jego przedsiębiorstwach i in-



(B) Dalszy ciąg na str. 2

Pogrzeb L. Rudnickiego

W Alei Zasłużonych na Cmentarzu Komunalnym w Warszawie odbył się w środę pogrzeb nestora polskich pisarzy rewolucyjnych — Lucjana Rudnickiego.

W pogrzebie udział wzięli m. in. członek Biura Politycznego sekretarz KC PZPR — Z. Kłiszko.

Surowa kara dla superozuścia

M. Kargul skazany na 12 lat więzienia i 1 mln zł grzywny

Przed Sądem Powiatowym dla m. st. Warszawy zakończył się w środę proces przeciwko 59-letniemu aferystyce Marianowi Kargulowi oraz jego pomocnicy Hannie Szczerbińskiej.

Sąd skazał M. Kargula na karę 12 lat więzienia, 1 mln zł grzywny (z zamiana w razie nieuiszczenia jej na dalsze lata więzienia) oraz orzekł utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na lat 8.

Sąd orzekł równocześnie przepadek całości majątku oskarżonego na rzecz skarbu państwa, w tym także zakwestionowanych i zdeponowanych w sądzie oraz w NBP i PKO sum pieniężnych, walorów dewizowych i innych wartości materialnych, a wśród nich samochodu marki „Mercedes”. (A) Dalszy ciąg na str. 2

watelskich praw honorowych na lat 8. Sąd orzekł równocześnie przepadek całości majątku oskarżonego na rzecz skarbu państwa, w tym także zakwestionowanych i zdeponowanych w sądzie oraz w NBP i PKO sum pieniężnych, walorów dewizowych i innych wartości materialnych, a wśród nich samochodu marki „Mercedes”. (A) Dalszy ciąg na str. 2

tyckiego, wspólnego rynku itd. Rząd NRD był nie tylko w mocy, ale w obowiązku pod-

A jednak NRD jest dla obywateli NRF zagranicą

jąc krok, który zabezpiecza jego terytorium przed infiltracją niepożądanych elementów — chodzi o członków neofaszyistowskiej NPD, którzy nie mogą liczyć na otrzymanie wizy

z nami niemieckiego sąsiada. I to zostało najbardziej odczuwane w Bonn.

Fundament rewizjonistycznej polityki rządu NRF wobec NRD opiera się na dwu pseudoprzemyśle konstrukcyjnych: 1) Rząd RF jest jedynym reprezentantem wszystkich Niemców. 2) NRD nie istnieje jako państwo i dlatego obszar jego nie może być uważany za „zagranicę”, a jedynie za terytorium czasowo wyjęte spod kompetencji bońskich. Oba te „założenia” polityki bońskiej rozpadają się w wyniku decyzji rządu NRD. Świat uzyskuje jeszcze jedno potwierdzenie, że ustawodawstwo NRF rozciąga się tylko po Łabę oraz że istnieją dwa państwa niemieckie. Widomym tego znakiem staną się wizy i pieczętki z godłem NRD przybite w paszportach z godłem NRF. Znaczący się — dla Niemców — znak Renu NRD jest zagranicą! I to jest chyba najważniejszy wniosek jaki wypływa z (Dalszy ciąg na str. 6)

Dwaj pacjenci szpitala w Houston Louis — J. Fierro (z lewej) i E. G. Thomas (z prawej), którym w maju przeszczepiono serca, czują się znakomicie. Lekarze twierdzą, że życie ich nie zagraża już niebezpieczeństwo i nawet pozwolili swoim pacjentom odpowiadać 11 bm. na pytania dziennikarzy. Konferencja prasowa trwała całą godzinę. CAF — UPI — telefot

Zmarł gen. Delfino

We wtorek zmarł w Paryżu generał Louis Delfino, były dowódca myśliwskiego pułku lotniczego „Normandia-Niemcy” w ZSRR. Delfino spełniał w ostatnim czasie obowiązki głównego inspektora francuskich sił lotniczych.

Posiedzenie zespołu d/s społecznych komisji pojednawczych

W Ogólnopolskim Komitecie Frontu Jedności Narodu odbyło się posiedzenie zespołu do spraw społecznych komisji pojednawczych przy sekretariacie OK FJN z udziałem przewodniczących wojewódzkich zespołów do spraw SKP. Przewodniczący zespołu, sekretarz OK FJN prof. dr Marian Rybicki omówił dotychczasowy rozwój społecznych komisji pojednawczych, których liczba w kraju przekroczyła 4.200 oraz problemy wynikające na tle ich działalności.

Zeznania świadków w procesie A. Kaczmarzyka

W środę, w toczącym się przed Sądem Warszawskiego Okręgu Wojskowego procesie agenta wywiadu brytyjskiego Adama Henryka Kaczmarzyka — w dalszym ciągu składali zeznania świadkowie.

W zeznaniach tych wyraził się nakreślił sylwetkę oskarżonego jako człowieka żądającego użycia, gustującego w niewybrednych rozrywkach i alkoholowych libacjach, najchętniej spędzającego czas w restauracjach w towarzystwie kobiet lekkich obyczajów. Na ogół brakowało mu pieniędzy, chętnie więc uciekał się do pożyczania różnym sum, których najczęściej nie

Niewinny?

Sąd w Stuttgarcie uwięził 62-letniego gestapowca Engara Enge, któremu akt oskarżenia zarzucał współudział w zamordowaniu 5.780 Żydów jugosłowiańskich w komorze gazowej. Orzeczenie swoje sąd uzasadnił tym, że Enge był tylko wykonawcą poleceń władz zwierzchnich.

Syn zamordował matkę

W wsi Babczew doszło wczoraj do kłótni w rodzinie 56-letniej Anieli P. na tle majątkowym. Podeszła spora syn Lucjan chwycił siostrę i zadał matce dwa ciosy w głowę. Kobieta zmarła od ran. Lucjana P. zatrzymano do dyspozycji prokuratora. (kl)

Decyzje NRD odbiły się głośnie echem w NRF

Uchwalone 11 bm. przez Łobę Ludową NRD zarządzenia o wprowadzeniu dla obywateli NRF obowiązku posiadania paszportów i wiz w ruchu tranzytowym przez terytorium NRD, o zakazie transportu przez NRD publikacji NPD i innych materiałów propagandowych o ideologii neofaszystowskiej oraz o wprowadzeniu podwyższonych opłat za korzystanie z dróg, przebiegających przez terytorium NRD, wywołały — jak można się było spodziewać — głośne echo w zachodniobermińskiej prasie.

M. Rumor nie będzie premierem Włoch

Kryzys rządowy we Włoszech zastrza się. W środę sekretarz Partii Demokracji Chrześcijańskiej, Mariano Rumor oświadczył prezydentowi Saragatowi, że rezygnuje z powierzonych mu misji utworzenia nowego rządu.

Proces rehabilitacji w CSRS

Decyzją Prezydium KC KPCz, D. Gavliczek mianowany został kierownikiem Wydziału Prasy, Radia i Telewizji KC KPCz., a sekretarzem Klubu poselskiego KPCz w Zgromadzeniu Narodowym mianowano V. Czerbaka.

Prezydium KC KPCz. zrewidowało też decyzje organów partyjnych z lat 1956 i 1964, kiedy to zwolniono 20 wykładowców i innych pracowników wyższej szkoły partyjnej Prezydium anulowało tamte decyzje, gdyż zostały one podjęte na podstawie nieobiektywnych i nieuzasadnionych informacji.

Decyzją Prezydium KC KPCz, D. Gavliczek mianowany został kierownikiem Wydziału Prasy, Radia i Telewizji KC KPCz., a sekretarzem Klubu poselskiego KPCz w Zgromadzeniu Narodowym mianowano V. Czerbaka.

Prezydium KC KPCz. zrewidowało też decyzje organów partyjnych z lat 1956 i 1964, kiedy to zwolniono 20 wykładowców i innych pracowników wyższej szkoły partyjnej Prezydium anulowało tamte decyzje, gdyż zostały one podjęte na podstawie nieobiektywnych i nieuzasadnionych informacji.

Surowa kara dla superoszustów

Uzasadniając wyrok sąd stwierdził, że oskarżona była świadoma swych czynów, wiedziała również jaki charakter miała działalność oskarżonego Kargula, któremu z własnej woli pomagała. Jednocześnie sąd uznał za okoliczność łagodzącą do tychże oskarżonych, że oskarżona była żoną Kargula, który został skazany na 10 lat więzienia (zaliczając na poczet kary jej 7-miesięczny pobyt w areszcie śledczym) oraz 60 tys. zł grzywny. Równocześnie sąd orzekł konfiskatę podarowanego jej przez Kargula samochodu marki „Renault”.

Uchwalone 11 bm. przez Łobę Ludową NRD zarządzenia o wprowadzeniu dla obywateli NRF obowiązku posiadania paszportów i wiz w ruchu tranzytowym przez terytorium NRD, o zakazie transportu przez NRD publikacji NPD i innych materiałów propagandowych o ideologii neofaszystowskiej oraz o wprowadzeniu podwyższonych opłat za korzystanie z dróg, przebiegających przez terytorium NRD, wywołały — jak można się było spodziewać — głośne echo w zachodniobermińskiej prasie.

Pod przewodnictwem kancelarza Kiesnera zebrał się w środę przed południem gabinet boński, aby przedyskutować skutki nowych zarządzeń władz NRD obowiązku posiadania paszportów i wiz w ruchu tranzytowym między NRF i Berlinem zachodnim. W posiedzeniu uczestniczyli także boński minister spraw zagranicznych, W. Brandt, który w tym celu skrócił o kilka godzin swą wizytę w Wiedniu i przyjechał w środę rano do Bonn.

Plenum Zarządu Głównego Związku Zawodowego Włóknarzy

Dyskusje podsumowała przewodnicząca ZG — I. Sroczyńska. Mówiąc o zadaniach samorządu robotniczego, wskazała na potrzebę dalszej aktywizacji sił i środków dla zabezpieczenia realizacji planów inwestycyjnych i produkcyjnych ze szczególnym uwzględnieniem dalszej poprawy warunków socjalno-bytowych. Wiąże się to z pilną potrzebą sumiennej realizacji programów poprawy warunków pracy w zakładach. Dyrekcje przedsiębiorstw winny wydać w tej sprawie jasne i zobowiązujące zarządzenia.

Podjęta na plenum uchwała precyzuje w punktach kierunki działania samorządów instancji związkowych we wszystkich poruszonych w toku obrad sprawach. W związku z objęciem przez dotychczasowego sekretarza ZG — T. Ziębę stanowiska w administracji przemysłowej, postanowiono zwolnić go z piastowanego w Prezydium funkcji, pozostawiając w szeregach członków plenum. (wyrz.)

J. Cyrankiewicz gościem króla Fryderyka IX

(C) Dokończenie ze str. 1

obu krajów w tym zakresie będzie się nadal rozszerzała, istnieją bowiem ku temu realne możliwości. Premier Cyrankiewicz zaprosił króla Danii do Polski. Zaproszenie zostało z zadowoleniem przyjęte.

W wywiadzie dla telewizji duńskiej, J. Cyrankiewicz podkreślił, że rozmowy z rządem duńskim wykazały celowość dalszego dialogu duńsko-polskiego, dotyczącego zarówno problemów politycznych jak i gospodarczych interesujących oba kraje.

Plenum Zarządu Głównego Związku Zawodowego Włóknarzy

(B) Dokończenie ze str. 1

stytucjach stworzyć warunki dla jak najbardziej prawidłowego wykorzystania tych kwot, zgodnie z interesem gospodarki narodowej i załóg pracowniczych.

Wskazując na to minister T. Kunicki przedstawił zebranym aktualną sytuację w przemyśle lekkim oraz kierunki działania na szczeblu poszczególnych branż, wskazując na potrzebę polepszenia wydajności pracy, jak i nowoczesności i wartości użytkowych produktów wyrobów a także zwiększenia opłacalności eksportu. Zainteresowane zmiany w strukturze produkcji przemysłu lekkiego na rzecz zwiększenia tempa i unowocześnienia produkcji wyrobów branży konfekcyjno-dzielnarskiej i obuwniczej, przy szerszym stosowaniu surowców chemicznych, a zwłaszcza włókien syntetycznych — będą konsekwentnie, w coraz większym stopniu kontynuowane także i w latach następnych. Kierunki rozwoju przemysłu lekkiego uwzględniają także modernizację wykończalni tkanin, zaś w zakresie budowy nowych obiektów przemysłowych i rozbudowy starych — zabezpieczenie lokalni i urządzeń dla instytucji socjalnych i stałego polepszania warunków pracy robotników.

W toku obrad zabrał także głos sekretarz ZG — W. Obolęwicz. Ustosunkowując się do niektórych problemów poruszonych w dyskusji, omówił rolę i zadania samorządów robotniczych jako pełnoprawnego reprezentanta interesów załóg pracowniczych, wskazując na poważne znaczenie tego organu demokracji wewnątrzzakładowej w aspekcie politycznym i społecznym. Zwrócił też uwagę na konieczność większego respektowania ustawowych uprawnień samorządu oraz jego

Zgromadzenie Ogólne ONZ zaaprobowало układ o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej

Zgromadzenie Ogólne ONZ zaaprobowало we wtorek 95 głosami przeciwko 4, przy 21 wstrzymujących się układ o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej. Zgromadzenie wyraziło nadzieję, że układ zostanie wyłożony do podpisu „w jak najszybszym terminie”.

Według Agencji AP, układ zostanie wyłożony do podpisu w przyszłym miesiącu, równocześnie w trzech stolicach: w Waszyngtonie, Moskwie i Londynie. W życie wejdzie po ratyfikowaniu go przez USA, Związek Radziecki,

Wielką Brytanię i 40 państw członków ONZ.

Na ostatnim posiedzeniu Zgromadzenia Ogólnego prezydent Johnson, który niespodziewanie, bez zapowiedzi, zjawił się w środę wieczorem w siedzibie ONZ, Johnson określił zaaprobowanie układu jako „najważniejsze porozumienie międzynarodowe od początku ery atomowej”. W przemówieniu swym Johnson dał wyraz nadziei, że możliwe będzie zmniejszenie tempa wyścigu zbrojeń atomowych i zapewnił, że Stany Zjednoczone gotowe są przystąpić do rozmów w tej sprawie.

Izraelscy agresorzy sposobią się do nowych podbojów?

(D) Dokończenie ze str. 1

je na możliwość nowej izraelskiej agresji, skierowanej przeciwko Jordanii. Partyzanci palestyńscy i armia jordańska podjęli przygotowania na wypadek walki. Rząd jordański obradował we wtorek nad posunięciami, jakie należało uczynić, by nie dopuścić do surt wśród ludności cywilnej.

Tymczasem uciekinierzy z zachodniego brzegu przynoszą nowe informacje o barbarzyńskich metodach, do których ucieka się izraelski agresor w dążeniu do zastraszania arabskiej ludności, zamieszkałej zachodni brzeg Jordanu. Ta kampania zastraszania ludności polega między innymi na wysadzeniu arabskich zabudowań, odcinaniu dostaw żywności dla całych wiosek oraz przeprowadzaniu aresztowań.

Ósme spotkanie delegacji DRW i USA

Ósma oficjalna rozmowa przedstawicieli DRW i USA, która odbyła się 12 bm, nie posunęła ani o krok sprawy zaprzestania bombardowań i innych aktów wojennych Stanów Zjednoczonych przeciwko DRW.

Delegacja wietnamska zdecydowanie odrzuciła postulaty przedstawicieli rządu USA, domagających się aby rząd DRW wywarł presję na Narodowy Front Wyzwolenia Wietnamu południowego po to, aby ten ostatni zezwolił wojskom amerykańskim i satelitom USA na panoszenie się na ziemi wietnamskiej.

Kronika wypadków

Wczoraj na ul. Piotrkowskiej 262 Marianna J. (Błońska 25) wpadła na bok jadącego samochodu. Kobieta z ciężkimi obrażeniami przewieziono do szpitala.

Na ul. Limanowskiego wyszła raptownie zza samochodu Stefania F. (Limanowskiego 168). Nieostrożna kobieta wpadła na bok innego jadącego samochodu doznając ciężkich obrażeń ciała.

Lucjan K. usiłował wskoczyć na ul. Limanowskiego do jadącego tramwaju linii 24. Skok nie powiódł się i mężczyzna dostał się pod wagon doczepny ponosząc dotkliwe obrażenia.

Przewodzony przez Albinę B. (Bracka 45) samochód wpadł w poślizg uderzając w słup trakcji elektrycznej. Kierowca doznał obrażeń ciała. Świadczyli do WKRD MO ul. Władysław Bytomskiej 60, tel. 516-62.

Jadący nieostrożnie rowem w Radomsku Józef K. z stał potracony przez samochód. Rannego przewieziono do szpitala.

SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT

Dziś ŁKS — Gwardia godz. 11 stadion przy al. Unii

Dziś o godz. 11 na stadionie przy Al. Unii rozegrany zostanie kolejny mecz ligowy między ŁKS, a warszawską Gwardią.

Spotkanie zapowłada się nadzwyczaj atrakcyjnie ze względu na zagrożenie spadkiem z ligi ŁKS jak i Gwardii.

Piłkarze ŁKS liczą na silny doping swoich kibiców sportowych. (m)

Aktualna tabela I ligi piłkarskiej

1. Ruch	23	33	49-24
2. Legia	23	32	29-14
3. Górnik	23	30	41-24
4. Polonia	23	24	26-24
5. Zagłębie	23	24	24-24
6. Szombierki	23	23	36-33
7. Pogoń	23	22	29-24
8. Katowice	23	21	25-31
9. Śląsk	23	20	13-20
10. Odra	23	20	16-27
11. ŁKS	23	19	21-30
12. Stal	23	19	20-31
13. Gwardia	23	18	30-39
14. Wista	23	17	14-22

W niedzielę, 16 bm. grają: GKS — Szombierki, Górnik — Stal, Legia — ŁKS, Pogoń — Gwardia, Polonia — Ruch, Śląsk — Zagłębie, Wista — Odra

Wszystko o pływaniu

Pływanie zalicza się do najzdrowszych dyscyplin sportowych, ale i niebezpiecznych. Woda jest bowiem groźnym żywiołem.

Na temat sportu pływackiego przy Naszym Telefonie Usługowym Czytelnicy „Dziennika Łódzkiego” rozmawiali ostatnio z przewodniczącym WOPR ROMANEM BALCERZAKIEM oraz instruktorem ratownictwa wodnego RYSZARDEM ZIELIŃSKIEM.

Mało kto wie, że w roku ubiegłym w samej tylko Łodzi utonęło 21 osób, zaś w tym roku, a więc jeszcze przed rozpoczęciem sezonu pływackiego utonęły dwie osoby.

Zainteresowanie naszych Czytelników dotyczyło głównie kursów nauki pływania oraz działalności WOPR. Trzeba na wstępie wyjaśnić, że Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe jest instytucją społeczną i działa w porozumieniu z władzami miejskimi i organizacjami sportowymi, jak: ZMS, TKKF, ZHP oraz klubami sportowymi, posiadającymi baseny pływackie. Zeby zostać instruktorem WOPR, trzeba przede wszystkim posiadać kartę pływacką, a ponadto zdać specjalny egzamin.

Kartę pływacką może uzyskać każda osoba, która ukończyła 14 lat życia i posiada kartę zdrowia. Ponadto trzeba zdać egzamin z umiejętności pływania. Egzaminy przeprowadzane są na wszystkich basenach pływackich w Łodzi, tak otwartych jak i krytych. Osoby w wieku młodszym muszą ponadto posiadać zgodę rodziców na uprawianie sportu pływackiego.

W roku ubiegłym za nieprzestrzeganie przepisów ukarano mandatami 74 osoby.

Jeden z naszych Czytelników zapytał ilu jest w Łodzi ratowników.

P. Roman Balcerzak poinformował, że zarejestrowanych mamy 1636 ratowników. (m)

Juniorzy Włóknarzy pokonali kolegów z MKS Hala Sportowa 1:0

Wczoraj na stadionie przy ul. Kilińskiego rozegrano mecz piłkarski między juniorami Włókniarza i MKS Hala Sportowa. Spotkanie zakończyło się wynikiem 1:0 (1:0). Jedyną bramkę meczu zdobył z karnego w 9 minucie Zdrojewski.

Po tym spotkaniu Włókniarz zapewnił sobie prawo reprezentowania okręgu łódzkiego w rozgrywkach o mistrzostwo Polski juniorów. (kl)

Jubileusz Automobilklubu

Automobilklub Łódzki obchodził piękny jubileusz 40-lecia swego istnienia.

Uroczystości jubileuszowe rozpoczęły się dziś rajdem do Niebieskich Źródeł o puchar przewodniczącego Prezydium MRN w Tomaszowie. Początek imprezy o godz. 9 na Pl. Zwycięstwa w Łodzi. O godz. 10.20 w Tomaszowie na Pl. Kościuszki rozegrany zostanie konkurs zreczości.

— Kto prowadzi kurs nauki pływania?

— Zgłaszać się trzeba do ZM TKKF oraz bezpośrednio do klubów przy basenach pływackich jak np. do Anilany, Włókniarza, III LO, MDK.



Z lewej R. Balcerzak, z prawej R. Zieliński.

Fot. L. Olejniczak

— Kiedy i gdzie nie wolno pływać?

— Nie wolno pływać po spożyciu posiłku, po użyciu alkoholu, po dłuższym przebywaniu na słońcu lub też po większym wysiłku fizycznym. Nie wolno też pływać osobom chorym na serce, epilepsję, zapalenie uszu, reumatyzm.

Nie wolno pływać w miejscach zastrzeżonych na tak zwanych „gliniankach”.

Miasto szybowcowych mistrzostw świata



Leszno — miasto XI Szybowcowych Mistrzostw Świata — po dzień dzisiejszy zachowało swój średniowieczny, pełen osobliwego uroku układ. Centrum miasta stanowi czworoboczny rynek z pięknym XVIII-wiecznym ratuszem. W rynku, otoczonym niegdyś przez domy z podcieniami, zachował się tylko jeden tego typu budynek, pochodzący z połowy XVII wieku.

Na zdjęciu: fragment starego rynku w Lesznie. Jest on, podobnie jak widoczny na zdjęciu dom z podcieniami, niemałą atrakcją dla przybyszów z 32 krajów nie tylko europejskich, ale i azjatyckich oraz amerykańskich.

CAF — Staszyszyn

To znane porzekadło, mające służyć za dowód gotowości wszelkich placówek usługowych do zaspokojenia życzeń najbardziej nawet wymagających klientów — straciło już dawno swój praktyczny wydźwięk. Stary, oklepany slogan zmieniono na nieco mniej usłużne zawołanie: „klient ma zawsze rację”, z którego po namyśle usunięto także i owo „zawsze”. Z pewnością słusznie, jako że obok nieuprzejmych sprzedawców i aroganckich kelnerów nie brakuje w końcu źle wychowanych, czy wręcz ordynarnych klientów — szukających „dziury w całym” dla udowodnienia swoich, wątpliwych nieraz, pretensji.

Okładając jednak na bok przykłady obustronnie zawinionych załóg i bolące, przynajmniej trzeba, że często jeszcze obiektywne racje i interesy klienta pozostają w stosunku podległym do interesów i poczynań placówek usługowych. Mówiąc krótko i lapidarnie — nie tabakiera dla nosa, lecz odwrotnie...

Ilustracją takiej właśnie sytuacji może być chociażby problem godzin otwarcia zakładów świadczących usługi dla ludności. Wydawałoby się, że jest rzeczą prostą i zrozumiałą, aby wszelkie placówki tego typu jak warsztaty rzemieślnicze, rozliczne punkty usługowe, a także sklepy różnych branż czy domy owarowe czynne były do późna wieczór, kiedy to będąc już po pracy i odsapnąwszy

Klient nasz pan...

dziecko po obiedzie, mamy nieco czasu na spokojne zakupy, kolejki w „Uniwersalu”, czy poszukiwania stolarka, który podjął się tanio naprawić zepsutą szafę. W praktyce jednak owa poobiednia wyprawa do miasta, w czasie której chciałoby się pooglądać to i owo, przebrać i wybrać, zanim się nie się po portfel. Sprawdza się najczęściej, do późniejszej gonitwy po sklepach i zakładach usługowych, które przeważnie zamyka się nam przed nosem już o godzinie 18, a nieraz i grubo wcześniej — tak że klient wybierający się do szewca, krawca czy ślusarza często nie wie czy i kiedy zdaży przed zamknięciem zakładu. O tym zaś, żeby np. po godz. 21 można było kupić gdzieś w Łodzi kilogram cukru czy pieczywa, nie ma rzecz jasna, w naszym 750-letnim mieście w ogóle mowy. Bo po co? Że klient ma rację? — owszem, ale nie aż tak da lece...

O ile jednak sprawa nocnego lub chociażby tylko dłuższego dyżurnego sklepu spożywczego pozostaje nadal nie rozwiązana, o tyle problem godzin otwarcia zakładów usługowych został wreszcie załatwiony definitywnie i z pewnością ku pełnemu zadowoleniu klientów. Pewne próby w tej mierze czynione były w Łodzi już wcześniej, ale do całkowitego zakończenia podjętych starań trzeba było dopiero ustawy sejmowej, rozporządzenia ministra handlu wewnętrznego i wytycznych przewodniczącego Komitetu Drobnej Wytwórczości. Piętą achillesową problemu był bowiem brak odpowiednich przepisów pozwalających na ujednolicenie czasu pracy w zakładach usługowych i likwidację panującego w tej mierze galimatiasu.

Wchodzące obecnie w życie zarządzenia Prez. RN m. Łodzi oraz prezydentów poszczególnych dzielnicowych rad narodowych stawiają sprawę generalnie: w dni powszednie wszystkie — państwowe, spółdzielcze i prywatne — jednozmianowe zakłady usługowe będą otwarte w godzinach 11—19, a w soboty do godz. 17. Zakłady dwuzmianowe będą natomiast czynne w dni powszednie od godz. 7 do 21, a w soboty od 7 do 19. Te same godziny otwarcia obowiązują także wszelkiego rodzaju wypożyczalnie sprzętu turystycznego, sportowego i gospodarstwa domowego. Pewnym wyjątkiem są pla-

cówki usługowe działające w hotelach i na dworcach, spółdzielnie lekarskie, które będą przyjmować pacjentów codziennie w godz. 8—20 oraz parkingi — czynne całą dobę w dni powszednie, nie dziele i święta.

Podobne regulujące zarządzenia podjęto także w zakresie godzin otwarcia placówek handlu uspołecznionego, spółdzielczego i gastronomii. Dodajmy, że w najbliższym czasie Wydział Przemysłu Prez. RN m. Łodzi oraz wydziały przemysłu i handlu poszczególnych DRN, przeprowadzą kontrolę realizacji nowych zarządzeń, dysponując, w stosunku do opieszalszych lub lekceważących te przepisy osób, karą grzywny w wysokości od 100 do 4,5 tys. zł. Mamy jednak nadzieję, że w żadnej dzielnicy nie będzie potrzeby przypominania w ten sposób właścicielom lub też kierownikom zakładów usługowych o nowych obowiązkach. Warto jednak przy okazji zwrócić uwagę na jeszcze jeden ważny moment poruszanego problemu.

W związku z uregulowaniem godzin pracy zakładów usługowych, a także wcześniejszym już zniesieniem limitów funduszu plac i zatrudnienia w usługach dla ludności wydać się, że aktualnym kierunkiem rozwoju placówek tego typu powinno być coraz szersze przechodzenie na pracę dwuzmianową. Pozwoli to bowiem nie tylko na większe zbliżenie działalności zakładów usługowych do potrzeb klientów, ale również na lepsze wykorzystanie maszyn, urządzeń i samej powierzchni zakładów, co przy ciągłych trudnościach z lokalami ma usługi pozostaje na pewno argumentem sporej wagi.

Zaś P. T. Klienci przyjmując z uznaniem wszelkie usprawnienia zmniejszające ich kłopoty z szybkim wypraniem brudnego płaszcza, podzieleniem bułówek, czy za mówieniem do domu hydratu lika — nie tracą także nadziei, że otwarcie łódzkiego, nocnego sklepu spożywczego świecić będziemy jeszcze w bieżącym 10-leciu...

ZDZISŁAW SZCZEPANIAK

Radziecki zespół w Londynie



„Polimex” zwiększa eksport

„Polimex” należy do jednej z najbardziej ruchliwych central handlu zagranicznego. Na przestrzeni jednego roku przed siębiorstwo to powiększyło wpływ eksportowe o ok. 35 proc., przy czym na rynkach zagranicznych ulokowano po raz pierwszy na większą skalę maszyny i urządzenia dla przemysłu spożywczego.

W londyńskim Royal Albert Hall występuje obecnie 100-osobowy zespół radziecki — śpiewacy i tancerze Teatru Wielkiego z towarzyszeniem orkiestry ludowej „Bałajajka Osipowa”.

Na zdjęciu: soliści Lili Nowgordowa i Jurij Mirownow demonstrują taniec ludowy. W głębi — orkiestra.

Sport-General

Na scenach łódzkich

„LATO”

Kiedy Tadeusz Rittner po ukończeniu prawa wstąpił do cesarsko-królewskiego ministerstwa oświaty w Wiedniu (urodzony w roku 1873 w Luwowie Rittner całe niemal życie spędził w stolicy ówczesnej monarchii austriacko-węgierskiej) wrócił do niego, że jako młodzieniec kulturalny, zdolny, a i dobrze ustosunkowany zrobiłby karierę urzędniczą. Ze może — podobnie jak jego ojciec, jak Baden, Biliński i tylu innych Polaków w austriackiej służbie administracyjnej — z czasem „postąpił w ministerium”. Jednakże na drzwiach gabinetu, w którym urzędował, długo wisiała tabliczka z napisem „Dr Tadeusz Rittner — sekretarz ministerialny”, zanim tytuł „sekretarz” zastąpił „rada sekcyjny”.

Rittner nie zdobył teki ministerialnej. Za to bardzo błyskotliwa była jego kariera literacka.

Oderwany od kraju rodzinnego pisał częściej po niemiecku niż po polsku. Inspiracją dla jego twórczości stał się też nie wskazania pisarzy młodopolskich, ale Ibsena, w pewnej mierze Strindberga, a później popularnego pisarza austriackiego Antura Schnitzlera.

Tło obyczajowe jego komedii i dramatów ma również w swej części charakter kosmopolityczny przy czym tematów i bohaterów szukał autor „Wilków w nocy” w różnych warstwach społeczeństwa. Interesował go los i mentalność małych ludzi z małych domków, a i zdarzenia z bardziej elitarnych kręgów towarzyskich.

Akcja jego, napisanej w roku 1912, sztuki „Lato” rozgrywa się w modnym sanatorium nadmorskim. Rittner odbiega w niej od naturalizmu, dominującego w jego „Głupim Jakubie” i „W małym domku”, wzbogacając całość bardziej ryzykownymi sytuacjami i bardziej wyrafinowanymi igraszkami psychologicznymi.

Kolorowy jest tu świat salonowych komerazy i intryg próżniących ludzi, świat plotek, flirtów, tamiej erotyki i prawdziwej miłości, przy czym autor krętymi bardzo drózkami wprowadza nas w labirynty psychiki ludzkiej: Jak zabawa i przekorna jest historia metamorfozy Torupa! Nieśmiały młodzieniec podkochuje się w żonie doktora. Ten, wściekle zazdrosny o nią, wmawia w swego pacjenta, że żyć będzie już tylko do końca lata. Rezultat tego kłamstwa jest niespodzie-

wany. Rzekomy „pół nieboszczyk” rozumiejąc, że pozostało mu już tylko kilka tygodni życia, wykorzystać pragnie teraz każdą godzinę i, przewyżniając swoją nieśmiałość, staje się istotnym rywalem doktora. Ale stop!... Co wynikało z tego, zobaczcie sami!

„Lato” wystawione teraz w Teatrze Nowym w reżyserii Janusza Kłosińskiego jest spektaklem bardzo przyjemnym. Dobrze oddana aura „rittnerowszczyzny”, fortunne ustawienie poszczególnych postaci. Niemniej przydałoby się tu pewne drobne skrót.

Proces przeobrażenia się Tonupa ze smętnego Wertera i nieporadnego cierpielnika w zdobywczego donjuana, wiarygodnie zademonstrował Maciej Grzybowski. Podobnie wiarygodnie Maja, żona Doktora (w interpretacji Urszuli Modrzyńskiej) ze skrzętej, praktycznej pani domu zmieniała się w gorącą, zdecydowaną na wszystko kochankę.

Z zabójczą pewnością siebie podbił serca dam wysportowany Golders (Jan Zdrojewski), a z miną kieszonkowe-

go Otella knuł swe posępne machinacje Doktor (Wojciech Piłarski).

Do stworzenia właściwego klimatu sztuki przyczyniła się scenografia Jerzego Groszanga — a przede wszystkim stylowe toalety, które z wdziękiem nosiły, z gracją poruszając się w nich: Izabela Pieńkowska (pełna frywolnej kokieterii Lili), Elżbieta Starostecka (niezwykle wdzięczna Ernestyna), Krystyna Karkowska (Pani Pouchard), Róża Czaplewska (Karinolina), Maria Białobrzaska (Pani Gianetti).

Toalety zaprezentowane przez nie, z wielkim smakiem skopiowane zostały ze starych żurnali. Dziś panuje inna moda, obowiązują inny krój, inny zestaw kolorów. Niemniej ten „okolicznościowy pokaz starych, stylowych sukien” sprawił nam wielką przyjemność. Podobnie dzieje się z „Latem” Rittnera. Dziś w dramaturgii aktualne są inne środki formalne. Niemniej, dzięki swoim walorom teatralnym, sztuka ta znalazła na widowni bardzo sympatyczny odbiór.

M. JAGOSZEWSKI

Lada dzień wyruszy na drogi pierwsza fala zmotoryzowanych turystów i czasowiczów, którzy będą chcieli zaopatrzyć się w stacjach CPN w paliwo, smary i oleje. Jak będzie z tym w sezonie?

Otóż z satysfakcją można stwierdzić, że w ciągu kilku ostatnich lat CPN znacznie usprawniła zaopatrzenie w posiadanych 1083 stacjach. Nie

rych stację powinno obsługiwać czterech pracowników, dyżuruje tylko dwóch. Zgłaszanie takich faktów dyrekcjom wojewódzkich przedsiębiorstw pomoże niewątpliwie w rozszerzeniu kontroli nad należytym wywiązywaniem się z umów przez agentów.

Jedną z bolączek zmotoryzowanych klientów była w ubiegłych latach niedostateczna liczba stacji rozpraszających benzynę wysokooktanową.

brak małych opakowań dla olejów. W bieżącym roku będzie już można oleje nabywać w opakowaniach litrowych z polichloru winylu oraz w litrowych i półlitrowych z elastycznego polietylenu. Te ostatnie, przeznaczone do wielokrotnego użytku, wyposażone są już w podziałkę ułatwiającą dozowanie. Wraz z nowymi opakowaniami CPN opracowała i wprowadziła jednolity system etykiet —

Na ogół optymistyczne są również cepeenowskie zapowiedzi na przyszłość. Obok planowanej rozbudowy stacji, szczególnie w Lubelskiem, czy Rzeszowskim i Białostockim, gdzie istnieją jeszcze „białe plamy”, CPN zamierza lepiej dostosować sieć stacji do ilości pojazdów i wielkości sprzedaży. Dlatego też z dużym zdziwieniem trzeba przyjąć tendencje do likwidowania

CPN przed sezonem

Dla tych co na drogach...

bez powodu nasze wizory podpatrywać zaczynają inne centrale produktów naftowych, m. in. z Czechosłowacji i NRD. Duże zainteresowanie budzi szczególnie ajencyjny system organizacji sprzedaży.

Jak informuje dyrektor naczelny CPN — mgr Władysław Szumilas od chwili wprowadzenia ajencyjny system sprzedaży udoskonalony był już trzykrotnie, przynosząc każdorazowo dalsze dostosowanie go do potrzeb klientów i pracowników stacji. Jeśli więc w niektórych przypadkach nie działa on jak należy, winy szukać trzeba już nie w podstawach organizacyjnych, lecz wśród pracowników stacji, którzy niekiedy mają wyłączenie własną wygodę na względzie. Zdania się więc, że w godzinach, w któ-

Obecnie wszystkie stacje sprzedają etylinę 78-oktanową, zaś etylinę 94 posiada 560 placówek czyli ponad 50 proc. ogólnej liczby stacji. Olej napędowy sprzedaje 906, a w kompresory do pompowania opon wyposażonych jest już 531 stacji.

Przy okazji warto wspomnieć, że ogólna ilość sprzedawanej w stacjach CPN benzyny wysokooktanowej nie przekracza 3,5 proc. w stosunku do globalnej sprzedaży benzyny, co nie odpowiada liczbie samochodów z silnikami wymagającymi stosowania lepszej benzyny.

Rok bieżący przyniesie także odczuwalną poprawę w zaopatrzeniu w oleje silnikowe i przekładniowe. Przez długi czas piętą achillesową przemysłu naftowego był

symboli, który ułatwia pracę zarówno sprzedawcom jak i użytkownikom, pozwalając uniknąć omyłki. W roku bieżącym sprzedaż detaliczna w opakowaniach sięgnie już do 15 tys. ton olejów. CPN przygotowała się też należycie do zaspokojenia potrzeb użytkowników Polskiego Fiatu 125 P.

W stacjach CPN wzrasta także sprzedaż części i akcesoriów. Na koniec trzeba podkreślić coraz większą operatywność CPN w informowaniu klientów o sieci i rodzaju usług oraz towarów. Szczególnie jedna z wydanych ostatnio informatorów „Paliwa i smary”, zawiera chyba wszystko, co dusza zapagnie — od informacji przydatnych kierowcy Mercedesa do kierowcy kombajnu zbożowego.

przez prezydium rad narodowych stacji CPN na niektórych terenach, zwłaszcza w województwie rzeszowskim, zielonogórskim, czy Włocławku. Na szczęście przeważają inne tendencje wyrażające się gotowością świadczących CPN konkretną pomoc np. w województwie poznańskim, kieleckim, łódzkim, olsztyńskim.

CPN opracowała nie tylko projekt racjonalnego rozszerzenia sieci stacji, ale także projekt nowych budynków i podjazdów. Pojawia się więc kioski z aluminium, szkła i płyt prefabrykowanych.

To plany na przyszłość. Ale już w bieżącym sezonie letnim z benzyną i olejami nie powinniśmy mieć kłopotów.

L. REJEWSKI

Dzisiejsze imprezy

O godz. 8 wyrusza z Łodzi i Wiosenny Motorowy Rajd Młodości, zorganizowany dla uczczenia 25 rocznicy powstania Ludowego Wojska Polskiego oraz 26 rocznicy bitwy oddziału partyzanckiego GL Małego Franka. Uczestniczy w nim 100 załóg motorowych — amatorskich. Za kres konkurencji to: jazda szosowa z Łodzi do Polichny — miejsca sławnej potyczki oddziału Małego Franka, zut granatem do celu, sprawienie znajomości przepisów kodeksu drogowego, strzelanie z broni sportowej, przejazd odcinka terenowego i przegląd techniczny pojazdów.

Wieczorem wspólna dla uczestników i kibiców uroczystość zakończenia rajdu, wzbogacona częścią artystyczną.

W godz. od 16 do 19, w Parku Mickiewicza impreza artystyczna z udziałem zespołu akordeonistów DDK — Bałuty i Zespołu Pieśni i Tańca LDK.

O godz. 7 wyjazd (zbiórka ul. Sieradzka 11) uczestników na dwudniowy zlot młodzieży do Rawy Maz. Część uczestników wyjechała już wczoraj.

O godz. 7.30 (przed Pałacem Sportowym) — wyjazd młodzieży na zlot w Polichnie.

Kolarska wycieczka w nieznane — zbiórka o godz. 9 na Rynku Starego Miasta. Spacer leśny — zbiórka o godz. 9, przy piętli tramwajów podmiejskich na ul. Polnocnej.

Wielka impreza kulturalno-sportowa dla dzieci i starszych w Grotnikach, organizowana przez „Głos Robotniczy” i budowlanych. W programie: występy artystów, zespołów tanecznych i muzycznych, zawody sportowe, konkursy. Dla amatorów lotnienie ryb. (L. i W.)

Łódzki rezerwat przyrody wymaga lepszej opieki

W łódzkim Parku Ludowym, jednym z najpiękniejszych parków w Europie, w jego południowo-zachodniej części, przylegającej do ul. Krzemienieckiej, znajduje się rezerwat przyrodniczy „Polesie Konstantynowskie”. Jest to osobliwość, jakiej nie posiadają w obrębie swych granic administracyjnych inne miasta polskie. Utworzony w okresie międzywojennym w roku 1929, należy do najładniejszych rezerwatów przyrodniczych w naszym kraju. Stworzony został w celu zachowania fragmentu lasu wiekologicznego, a zwłaszcza jodły pospolitej występującej tu na granicy swego północnego zasięgu. Rezerwat o powierzchni 9,8 ha stanowi pozostałość dawnej Puszczy Łódzkiej, która jeszcze w po-

czątkach XIX stulecia zajmowała dużą część obecnego obszaru miasta.

W skład drzewostanu oprócz jodły, wchodzi olcha czarna, grab, sosna, świerk, dąb szypułkowy i brzoza brodawkowata. Zachowały się ciekawe krzewy i runo leśne. Bluszcz ścieli się po ziemi i wspina na drzewa do wysokości ok. 12 metrów. Pnącza bluszczu kwitną i owocują, co należy do zjawisk rzadkich.

Dziś — pisze do nas Czytelnik Henryk Szubert — ten ciekawy rezerwat jest w znacznym stopniu zaniedbany i zdewastowany. Posiadał on kiedyś ogrodzenie z siatki, obecnie siatka jest w wielu miejscach porozrywana, a na pewnych odcinkach brak jej zupełnie. Na próżno by szukał ktoś tabliczki informującej, że wydzielony obszar stanowi rezerwat przyrody i że wstęp na jego teren jest zakazany.

Dalej nasz Czytelnik zwraca uwagę na fakt, że trudno spotkać strażnika, który by pilnował rezerwatu. Stąd miejsce to stało się siedliskiem piaków i wandalii. Wydeptano ścieżki niemal we wszystkich kierunkach. Rezerwat jest zaśmiecony, widać zniszczone krzewy, szczególnie od strony Krzemienieckiej.

Sądze — postuluje Czytelnik w liście — że czas najwyższy zająć się należycie tym cennym rezerwatem przyrody. Należałoby doprowadzić do porządku urządzenia i umieścić w kilku punktach tabliczki informujące o rezerwacie przyrody. Dobrze byłoby, aby na tabliczkach znalazła się też krótka informacja dotycząca tej osobliwości przyrodniczej.

Zwróciliśmy się w tej sprawie do kierownika Wydziału Lasów Komunalnych, który poinformował nas, że nad rezerwatem sprawuje nadzór służba leśna. Wspólnie z MO ściera ona osoby, które popełniają wykroczenia na tym terenie. Na bieżąco usiłuje się także naprawiać uszkodzenia ogrodzeń. Prezydium DRN Łódź-Polesie otrzymało przydział kredytowy na remont kaptalnego ogrodzenia. Ma ono być wykonane z grubszej siatki, a jego wysokość ma wy-

nosić 2 metry. Będzie ono wykonane częściowo jeszcze w br.

Naszym zdaniem bardzo pilnie wydaje się zaangażowanie specjalnego strażnika, który by nadzorował teren rezerwatu. Jak dotychczas sprawuje on tę funkcję tylko dorywczo. Przychylamy się także do propozycji naszego Czytelnika, aby na ogrodzeniu umieścić w kilku miejscach tabliczki informujące o historii tego terenu i jego największych ciekawostkach.

Apelujemy również do oddziałów o rozbotoczenie powszechnej opieki nad tym przyrodniczym unikatem. (Kas)

Nowoczesność wkracza na ul. Narutowicza



Roboty prowadzone będą do końca roku. Tak zakłada harmonogram Przedsiębiorstwa Robót Drogowych. Czy zostanie on dotrzymany?

W tej chwili wyburzono już kamienice uniemożliwiające przebudowę jednej z ważniejszych łódzkich arterii — ulicy Narutowicza. Jak już o tym informowaliśmy, ulica ta — na odcinku od Armii Ludowej do Sienkiewicza — zostanie poszerzona, otrzyma nowoczesne oświetlenie, a tramwaje przejeżdżać będą wydzielonym torowiskiem. Do końca ubiegłego roku poszerzono odcinek od Armii Ludowej do Kilińskiego, pozostawiając drugi etap prac (do ul. Sienkiewicza) na bieżący sezon robót drogowych.

Ostatnio spychacz wytyczył granice nowej jezdni, co w języku drogowców nazywa się „korytowaniem”. Następnie rozpocznie się usuwanie tzw. kolizji — przekładanie różnych kabli, rur itp., przekładanie szyn tramwajowych i prace związane z betonowaniem, asfaltowaniem nowej drogi. (ap)

Foto: A. Wach

Deszczowa trzydniówka

Deszczowa trzydniówka dała się nieco Łodzi we znaki. Straż pożarna wypompowywała wodę w TOS (Wigury 7) i w magazynie chemicznym (Brukowa), gdzie strugi deszczu zalały wagę.

Wojewódzka straż — jak do tej pory — nie miała żadnych meldunków o niebezpiecznym stanie wód na rzekach.

Pełne ręce roboty mają monterzy łódzkich telefonów. Wczoraj do południa urząd telekomunikacji odnotował 10 uszkodzeń kabli. Spowodowały one m. in. unieruchomienie 150 telefonów w centrum miasta, 97 — na południu oraz 47 w północnej części. Awarie były usuwane na bieżąco. (w)

Komentujemy Lekomania

Łódzianie zużywają z każdym rokiem coraz więcej leków. Więcej niż mieszkańcy innych miast naszego kraju. Zjawisko to z jednej strony świadczyło o trosce łódzian o swoje zdrowie, z drugiej natomiast napawa pewną obawą, że zbyt często sięgamy po rozmaite środki farmaceutyczne — zwłaszcza uspokajające i przeciwbólowe. Jak wykazuje statystyka, leków z grupy tzw. „Ataraci-

ca” (uspokajające) łódzianie zakupili w roku 1967 za ponad 26,6 mln zł. Jest to prze szło dwukrotny wzrost w porównaniu z rokiem 1964. Spośród leków uspokajających również bardzo modne stało się Elenium.

Niepokojącym zjawiskiem jest stały wzrost sprzedaży proskoków od bólu głowy. Charakterystycznie wygląda zestaw liczb mówiących o ilości zużytych proskoków przed trzema laty i w ubiegłym roku. Odnotowuje się w tym okresie wzrost wydatków na te proski z 11.347 tys. zł do prawie 19 mln zł w 1967 r. Proski od bólu głowy — lek zdawałoby się niewinny — nie są jednak całkowicie obojętne dla organizmu. Zawierają one fenacetynę, która stosowana w nadmiarze ma działanie szkodliwe. Nadużywanie proskoków może doprowadzić do narkomanii.

Kierownictwo łódzkiego Wydziału Zdrowia jest nawet za tym, aby ograniczyć dostępność proskoków poprzez wycofanie ich z kiosków „Ruch”. Z lekomania należy walczyć. Na ten temat pożądaną byłoby pogadanki w szkołach, przez radiowęzły zakładowe, a także odpowiednią propagandę wizualną w poradniach leczniczych.

W żadnym wypadku jednak drogą do zwalczenia lekomanii nie jest lekceważenie używania środków zapisywanych przez lekarzy. A takie zjawisko istnieje. Tylko w okresie od 15 stycznia do 15 kwietnia br. nie odebrano z aptek łódzkich 1400 rozmaitych leków. Wartość ich wynosi 16 tys. zł, z tego ubezpieczeni zapłacili tylko 3 tys. a resztę Wydział Zdrowia. Duża strata pieniędzy i cennych leków. W. KASPRZAK

Czwie pieniądze?

Osoba, która na Chojnach zgubiła większą sumę pieniędzy, proszona jest o zgłoszenie się do KD MO Górna (Wólczańska 250, p. 39) w celu ich odebrania.

Na Teofilowie prasy nie zabraknie

Tak przynajmniej twierdzi dyrekcja oddziału „Ruch” Łódź-Północ, która po naszej notatce o kłopotach mieszkańców Teofilowa w zaopatrzeniu się w prasę, nadesłała nam wyjaśnienie w tej sprawie.

Czyn ZMS-owców z kół szkolnych

Członkowie ZMS z łódzkich szkół realizują zobowiązania uczczenia V Zjazdu PZPR pracą społeczną w pierwszą niedzielę każdego miesiąca, postanowili ze względu na wakacje przesunąć te prace na najbliższe dni. Z apelem tym wyszła w ub. tygodniu organizacja ZMS-owka Technikum Ekonomicznego nr 4. Młodzież tej szkoły będzie pracowała 19 bm. w parku na Dąbrowie. Swój udział w czynnie zapowie działo 190 uczennic i uczniów.

Członkowie ZMS ze szkół polskich pracowali już w ub. sobotę i niedzielę przy budowie motodromu w Parku Poniatońskiego. Kto następny pójdzie śladem ZMS-owców Polesia i Górnej? (k)

Opieka nad uczniami poza szkołą

Opieką pozaszkolną jest objęta w Łodzi zaledwie szóstka uczniów. Biorąc pod uwagę kobiet pracujących — i to przeważnie na kilku zmianach — liczba podopiecznych w łódzkich świetlicach jest znikoma. Dlatego też Kuratorium Okręgu Szkolnego m. Łódź opracowało plan rozwoju tzw. opieki świetlicowej nad uczniami poza szkołą z uwzględnieniem potrzeb finansowych w tej dziedzinie na rok szkolny 1968/1969.

W tecze każdego ucznia...

W wyniku porozumienia między PP „Dom Książki”, Kuratorium Okręgu Szkolnego i Wydziałem Kontroli Ruchu Drogowego Komendy Miasta MO z początkiem bieżącego roku szkolnego uczniowie szkół podstawowych i średnich będą mogli nabywać na talony i bez — książki traktujące o obowiązujących przepisach ruchu drogowego.

Dla uczniów szkół podstawowych przewidziane są następujące tytuły: R. Pietruszko — „Uważaj” — dla klas I i II; Z. Stabędzi — „Zasady ruchu pieszych” — dla klas III i IV, tego samego autora — „Zasady ruchu rowerów” — dla klas V i VI oraz Z. Drexlera i W. Krukowskiego — „Znaki i sygnały na drogach” — dla klas VII i VIII. Szkoły średnie obowiązują będzie książka S. Domańskiego — „Zasady ruchu drogowego”. (wan)

Łódzianie kochają swoje miasto Bilans prac społecznych

Całe społeczeństwo naszego miasta włączyło się do akcji czynów społecznych. Co dnia napływają nowe zobowiązania. Podejmują je zakłady pracy i instytucje, rolnicy, studenci, szkoły, organizacje młodzieżowe i społeczne. Trudno byłoby wymienić wszystkich.

W ciągu ostatnich dwóch miesięcy łódzianie zadeklarowali ponad 200 tys. roboczogodzin. Na wczorajszym posiedzeniu Prezydium KŁ FJN omówiono dotychczasowe przebieg realizacji czynów. M. in. harcerze Bałut w lesie przy ul. Sianokosy posadzili 11 tys. sadzonek drzew, a młodzież Polesia — 20 tys. w okolicach Lublinka. Żołnierze WOP zasadzili tysiąc sztuk grabu przy ul. Nowozielonej. Komitety blokowe i domowe Bałut oraz Widzewa — ponad 750 drzew i 8 tys. krzewów. Dąbrowę ozdobiło sadzonkami świerków.

Mieszkańcy ul. Czeremchy, Deczyńskiego, Sasanki i Calej ułożyli chodniki na swojej ulicy. Załoga Łódzkich Zakładów Odzieży Sportowej i studenci urządzili parkingi przy Al. Unii i Srebrzynskiej. Załoga „Elesteru” postawiła dwie wiaty autobusowe przy ul. Przedzalanianej. Młodzież Śródmieścia i Widzewa pracuje przy budowie miasteczka ruchu drogowego na Widzewie.

Spółdzielcy RSM „Bawelna” urządziła fontannę i place zabaw na Dąbrowie. Plastycy proponują kompleksowe roz-

wiązanie przestrzenno-plastyczne dla osiedla na Dąbrowie. Spółdzielczość budować będzie baseny i domy kultury. Przewiduje się, że w czynnie społecznym staną w Łodzi dwa nowe pomniki: Pomnik Martyrologii Dzieci i Pomnik Rewolucjonistów. Aktywny udział zapowiedzieli tu architekci.

Ogrodnicy i rolnicy urządzić będą tereny zielone w rozbudowywanym Ogrodzie Botanicznym przy ul. Konstantynowskiej.

To zaledwie fragment bilansu wykonanych i zaplanowanych prac. Każdy dzień przynosi nowe rezultaty. Najlepiej realizują czynny społeczny Polesie i Górna. W związku z tak aktywnym udziałem łódzian w podejmowaniu czynów z okazji V Zjazdu, 25-lecia PRL, 25-lecia Wojska Polskiego i 50-lecia istnienia Związku Zawodowego Włóknarzy zachodzi możliwość, że Łódź w bieżącym roku po raz pierwszy przekroczy wartość podjętych czynów społecznych obliczoną dziś na 50 mln zł. (wan.)

W Filharmonii

Turniej muzyczny dla zwycięzców quizów szkolnych

Turniej muzyczny — w Filharmonii Łódzkiej — dla zwycięzców quizów ze szkół w Łodzi i województwie zakończy cykl audycji w roku szkolnym 1967/68. Odbędzie się on w niedzielę — 16 czerwca o godz. 10.30.

Wystąpią: orkiestra symfoniczna Filharmonii pod dyrykcją S. Marczyka oraz soliści I. Kobus i K. Nicze. Czołochę poprowadzi A. Schmidt. (w)

Wystawy przed koloniami

Na dobry pomysł wpadła Liga Kobiet. Urządza ona 2 wystawy przeznaczone dla młodzieży wyjeżdżającej na kolonie oraz dla rodziców. Celem pierwszej — organizowanej wspólnie z WAM — jest zwrócenie uwagi na groźbę niewypałów, które można spotkać jeszcze w wielu miejscach, druga mówi o higienie osobistej na wczasach. Jej współorganizatorami są Arged i Łódzka „Ewa”.

Wystawy warto zwiedzić. Czynne są codziennie w lokalu ZŁ Ligi Kobiet (Piotrkowska 135). (k)

13 stycznia br., w okolicy Ronda Titowa, nastąpiła awaria kanatu ściekowego, służącego nie tylko „Anilanie”, lecz i dużej części Łodzi. Jej usunięcie wymagałoby 3 tygodni pracy przy specjalistycznych. Z pomocą przybyli członkowie Zakładowego Oddziału Samoobrony „Anilany”. 45 osób ze służby ochrony porządku. Przepracowali 600 roboczogodzin, niezależnie od pracy zawodowej, w czasie przeznaczonym na własny odpoczynek.

Mieszkańcy Górnej być może do dziś nie wiedzą,

czym to i im zawdzięczają tak szybkie usunięcie awarii. W samym zakładzie nie potraktowano tego wydarzenia

„ANILANA” w działaniu

jako rzeczy nadzwyczajnej. W historii działania ZOS nie był to pierwszy ani ostateczny wypadek. Wszędzie tam, gdzie potrzeba na gwałt pomocy, społecznej inicjatywy — zjawiają się ZOS-owcy. Spośród nich re-

krutują się ci, którzy swą krwią ratowali życie swoich kolegów, a także chorych dzieci z Domu Dziecka. Na ich ręce przychodzi podziękowania od licznych łódzkich instytucji za ciekawie zorganizowany pokaz sprzętu samoobrony, za przeprowadzenie szkolenia.

Jest ich wielu, kilkanaście procent całej załogi. Zorganizowani w kilku specjalistycznych służbach zdobywają wiedzę, która oby nie była potrzebna, działając przy tym zgodnie z dzisiejszymi potrzebami swojego zakładu i miasta. (w)

Sprawy »Małej Temidy«

Ryszard Gieprada (Wróble 16), będąc pod dobrą datą, zbyt głośno i dosadnie „pouczal” personel baru „Express”. Kolegium Karno-Administracyjne oceniło jego „zamówienia pedagogiczne” na 3 miesiące aresztu.

Tyleż miesięcy będzie również nieobecny w domu Władysław Michalak (Dubois 25), który wywołał ordynarną awanturę z sąsiadami.

Tadeusz Włodarczyk (Połna dówka 46, pow. Brzeziny) zapragnął popisać się przed kompanami od kieliszka wiejskiej krzepy. Zaczepił on na ulicy paru przechodniów i usiłował pobić interweniującego świadka zajścia. Zapłaci 200 zł

ligancki wybrzyk 2 tys. zł grzywny.

Edmund Wtkiewicz (Franciszkańska 58 m. 18) wykazał się nie lada bestialstwem. Wy rzucił on z II piętra małego kota. Kolegium Karno-Administracyjne skazało Wtkiewicza na 1.000 zł grzywny.

Jan Wachnik (Sieradzka 9) skierowany został na przemu sowe leczenie przeciwalkoholowe do szpitala w Kochanowcu. Pobyt w nim jednak uważał widocznie za mało atrakcyjny i pewnego dnia — „zmyliwszy straż” — uciekł. Za przetrwanie leczenia zapłaci 1.500 zł grzywny. (w)



— Józek, chodź już, bo znów w Izbie Wytrzeźwień wszystkie miejsca będą zajęte!

WAZNE TELEFONY

Informacja telefon. 03
Straż Pożarna 08
Pogot. Ratunkowe 09
Pogot. MO 07 400-00 500-00
Informacja PKS 265-96
Informacja PKP 581-11
Pomoc drog. PZM 533-09

TEATRY

TEATR WIELKI - g. 19 „Tosca”
TEATR POWSZRZĘCZNY g. 19.15 „Baba Dziwo”
TEATR JARACZA (w sa II ul. Moniuszki 4-a) nieczynny
TEATR NOWY - nieczynny
MAŁA SALA - nieczynna
TEATR 7.15 - nieczynny
OPERETKA - godz. 19 „Dziękuję ci, Ewo!”
ARLEKIN - godz. 17.30 „Strzyk Cap, Klip i Klap”
PINOKIO - nieczynny
KABARET „AGAWA” (w kawiarni „Agawa”) g. 22.15 „Raz na różowo”

MUZEJA

MUZEUM HISTORII WŁÓKIENNICWA (ul. Piotrkowska 232) godz. 10-17.
MUZEUM RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) czynne w g. 10-18.30
MUZEUM SZTUKI (Włocławskiego 36) czynne od 11-19.
MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 14) nieczynne
KINA
BALTYK - „Synowie Katie Elder” od lat 16 (USA) godz. 10, 13, 16, 19
POLONIA - „Kasia Balou” od lat 16 (USA) g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

CO? GDZIE? KIEDY?

WISLA - „Mój przyjaciel delin” od lat 7 (USA) godz. 10, 12, 14, 16 „Dywersonanci” od lat 14 (jug.) g. 18, 20
WOLNOSC - „Twardzi ludzie” od lat 16 (fr.) godz. 10, 13, 16, 19
WLOKNIARZ - „Kobieca jest kobieta” od lat 18 (franc.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
ZACHETA - „Długa prawda” od lat 16 (franc.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
STYLOWY - LETNIE - „Fantomas wraca” (franc.-wl.) godz. 20 (Kino czynne tylko w dni pogodne)
TATRY - LETNIE - „Przesuń się, Kochanie” (USA) godz. 20.15 (Kino czynne tylko w dni pogodne)
ADRIA - Pożegnanie z tytułem: „Samochodami przez Czarny Ład” od lat 12 (czechosl.) g. 10, 12, 14, 16, 18, 20
CZAJKA - „Włóczgi pólnocy” (USA) od lat 11 godz. 17, 19
ENERGETYK - „Dni grozy i śmiechu” (USA) od lat 11 godz. 17, 19
GDYNIA - „Największe widowisko świata” od lat 11 (USA) godz. 10, 13, 16, 19
HALKA - „Były dwa pieski” g. 15, „Francja naprzód” od lat 11 (franc.) godz. 16, 18, „Noe” od lat 18 (wl.) godz. 20
1 MAJA - „Niezgrabne słońce” godz. 14.30, „Sabrina” od lat 14 (USA) g. 15.30, 17.45, 20
LDK - „Ringo Kid” (USA) od lat 14 godz. 14.30, 17.15, 20

LACZNOSC - „200 mil do domu” od lat 7 (USA) g. 17.30, „Pociąg i diament” od lat 18 (pol.) g. 19.30
MŁODA GWARDIA - „Old Surehand” od lat 11 (jug.-NRF) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20
MUZA - „Awantura w sadzie” godz. 15, „Rzeka bez powrotu” od lat 14 (USA) godz. 18, 20
OKA - „Ostatni Mohikanin” (NRF) od lat 11 godz. 16, 18, 20
POLESIE - „Bicz Boży” (pol.) od lat 14 g. 15, 17, 19
POPULARNE - „Pollyanna” (USA) od lat 11 g. 14, 16.30, „Jowita” (pol.) od lat 18, godz. 19
PRZEWIOSNIE - „Hartari” (USA) od lat 11 g. 13.15, 15.30, „Protegowany” (jugosl.) od lat 16 godz. 20
PIONIER - „Mysie figle” g. 15, „Morderca zostawia ślad” od lat 16 (pol.) g. 16, 18, 20
POKOJ - „Czarny król” godz. 11, „Kruk” od lat 14 (USA) godz. 16, 18, 20
REKORD - „Dzieci kpt. Granta” od lat 11 (ang.) godz. 10, 12, 14, „Darling” od lat 18 (ang.) g. 16, 18.30
ROMA - „Mandrin” od lat 11 (franc.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
SOJUSZ - „Trzy ping winy” godz. 14, „Wojna i pokój” II część od lat 14 (radz.) godz. 15, 17, 19
STOKI - „Młode talenty” od lat 7 godz. 14, „Lola” od lat 16 (fr.) godz. 16, 18, 20

STYLOWY - STUDYJNE

„Niedziela życia” od lat 16 (fr.) godz. 15.45, 18, 20.15
STUDIO - „Chłopiec z dwóch światów” od lat 7 g. 14, „Ameryka, Ameryka” od lat 16 (USA) godz. 16, 19
SWIT - „Bibi” g. 14, „Paryż - Warszawa bez wizy” od lat 11 (pol.) g. 15, 17.30, 20
TATRY - Bajki: „Latarenka”, „Cudowna skrzynka”, „Figlarna nutka”, „Rabusie”
„W bibliotece”. Chce być duży” g. 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17. Kino filmów polskich „Zejście do piekła” od lat 16 godz. 18, 20

DYZYRY APTEK

Ossowskiego 4, Piotrkowska 225, Tuwima 19, Piotrkowska 25, Przybyszewskiego 85, Limanowskiego 1, Karolewska 48

DYZYRY SZPITALI

Ul. Curie-Skłodowskiej 15 - przyjmuje rodzaje chore ginekologiczne z dziedzicy Górna; ul. Sterlinga 13 - z rejonu poradni „K” - przy ul. Kopcińskiego 32 i Nowotki 60; ul. Przyrodnicza 7-9 - z rejonu poradni „K” przy ul. Piotrkowskiej 107 i 269; ul. M. Fornalskiej 37 - z dziedzicy Polesie; ul. Lagiewnicka 34-36 - z dziedzicy Bałuty i Włocławek.

Informacje o dyżurach szpitali innych specjalności - tel. 03. Nocna pomoc lekarska, ul. Sienkiewicza 137 tel. 444-44 - zgłoszenia na wizyty domowe w godz. 19-5. Na miejscu przyjmowani są chorzy w godz. 16-7. Nocna pomoc pielęgniarska, Al. Kościuszki 48, tel. 324-09 - zgłoszenia telefoniczne na zabieg do domu w godz. 19-4.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

OPERATORÓW koparek i spycharek z uprawnieniami do obsługi sprzętu ciężkiego, elektryków z grupą bhp, przyjmują natchemias Łódzkie Zakłady Eksploatacji Kruszywa w Łodzi, ul. Nowotki 247/249. 3995-k

SLUSARZY, zbrojarzy i betoniarzy do zakładu prefabrykacji oraz elektromonterów z aktualną grupą bhp przyjmie zaraz Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Uprzemysłowego w Łodzi, Urzędnicza 45. Dla zamiejscowych zakwaterowanie w nowoczesnym hotelu robotniczym. Zgłoszenia: dział zatrudnienia i plac, pokój nr 107 pod w/w adresem, tel. 552-09. 3858-k

z EKONOMISTÓW z wykształceniem wyższym do działu ekonomicznego przyjmia zaraz Zakłady Aparatury Elektrycznej „ELESTER” Łódź, Przedziałniana 71. Zgłoszenia: dział kadr, w godz. 10-15. 4029-k

EKONOMISTÓW z praktyka na stanowiska z-cy kierownika działu zbytu i ekonomisty do działu planowania zatrudnienia i plac, tokarzy, szlifiery, frezery do narzędziowni, tokarzy, frezery na wydziale produkcyjnym, operatorów na automaty tokarskie, wartowników do straży przemysłowej - przyjmie zaraz Łódzka Fabryka Zegarów, Łódź, Wigury 21. Zgłoszenia: dział kadr i szkolenia zawodowego, w godz. 7-15. 4029-k

TOKARZY na tokarki pociągowe, slusarzy maszynowych, wiertaczy, wytaczaczy, szlifiery, frezery, dłutowaczy i robotników niewykwalifikowanych do odwlewni przyjmia natchemias Zakłady Mechaniczne im. J. Strzelczyka w Łodzi. Zgłoszenia: dział kadr, Włocławska 178 w godz. 7-15.

EKONOMISTE d/s zatrudnienia, ekonomiste d/s zaopatrzenia z wyksz. średnim i praktyka, operatorów z uprawnieniami na dźwigi wieżowe, kopalni i spychacze, murarzy, cieśli, zbrojarzy, betoniarzy, dekarzy i robotników niewykwalifikowanych przyjmie Łódzkie Przedś. Budownictwa Przemysłowego. Zgłoszenia: dział zatrudnienia i plac Łódź, al. Kościuszki 101, codziennie w godz. 7-15 a w soboty w godz. 7-13. Dla pracowników fizycznych zamieszkałych w terenie gwarantujemy miejsca w hotelu robotniczym. 4332-k

MAGAZYNIERÓW branży spożywczej zatrudni Wzajem. Przedś. Hurtu Spożywczego, Hurtownia nr 2 w Łodzi, Kilińskiego 88. Warunki pracy i plac do omówienia w biurze. 4335-k

„RENAULT 10” 1967 r. sprzedam. Grabów k. Łęczycy, tel. 70 54821 g

LETNISKO - 2 pokoje, duża weranda Głównoplas - do wynajęcia. Tel. 549-33 54719 g

POKOJ z wygodami do wynajęcia. Grunwaldzka 47 54702 g

WYNAJME pokój emerytom, letnikom lub studentom, Stokowska 18-a (Sikawa) 54663 g

WSPÓLNIKA z gotówką 100.000 zł do produkcji tworzyw sztucznych i igelitowych - przyjmie. Oferty „54787” Prasa, Piotrkowska 96

PAŃSTWOWA Szkoła Techniczna w Łodzi, Al. Politechniki 38 unieważnia zagubiony indeks wyd. na Andrzeja Stępnia, 22 Lipca 78

ZAGINAŁ pies - owcza rek alczaki w okolicy Wycieczkowej. Tel. 218-79 w godz. 10-14 54734 g

GOSPOSA w średnim wieku do dwójga dzieci na wyjazd na 2 miesiące potrzebna. Telefon 327-37 54780 g

FRYZJER męski na stałe potrzebny. Nowotki 35

POMOC domowa na stałe lub dochodząca potrzebna. Obr. Stalingra 49-19 m. 3 54772 g

Książki czekają...

Z literatury przekładowej

W ybitny pisarz szwedzki August Strindberg (1849-1912) znany jest w Polsce przede wszystkim jako dramaturg. Jego utwory sceniczne - „Ojciec” i „Panna Julia” grywane były wiele kroć w teatrach polskich, a starsze pokolenie widzów ma żywo w pamięci świetną tytułową kreację Karola Adwentowicza w „Ojcu”. Ale Strindberg był nie tylko bardzo głośnym swego czasu dramaturgiem; pozostawił on w swym dorobku kilka powieści i obfitą nowelistykę, które to utwory zasługują również na poznanie m. in. dlatego, że są odbiciem ewolucji tendencji twórczych autora w rozległych granicach od naturalizmu do ekspresjonizmu.

Mając na uwadze renesans twórczości Strindberga w jego kraju rodzinnym i pragnąc wypełnić pewne luki w polskich przekładach dzieł tego autora, Państwowy Instytut Wydawniczy wydał na razie jego dłuższą nowelę - „Romantyczny zakrystianin z Ramo”. Zawiera ona historię życia romantycznego i marzy cielskiego młodzieńca z głęboką kłopotliwymi, który - ukończywszy studia muzyczne w Sztokholmie - został kościelnym czy kantorem w jakiejś zapadłej wiosce rybackiej. Ciekawie zarysowana postać bohatera, plastyka opisów, charakterystyczne scenki rodzajowe na tle szwedzkiej rzeczywistości z połowy XIX wieku - oto niektóre tylko walory, utraconej w nieco żartobliwej tonacji noweli Strindberga.

P owieść amerykańskiego pisarza Bernarda Malanuda - „Nowe życie” wprowadza nas w srodowisko naukowca pewnego amerykańskiego college'u, do którego zawędrował bohater powieści w nadziei, że po różnych bolesnych doświadczeniach swych lat poprzednich, tu właśnie znajdzie afirmację i ziszczenie ideałów humanistycznych, tak często gdzie indziej zdradzanych. Ale Seymour Lewina spotyka rozczarowanie: bowiem i to, zdawałoby się elitarne, srodowisko okazuje się przy bliższym poznaniu terenem intryg, przesadnych ambicji i bezwzględności w stosunku do obowiązujących norm i nakazów moralnych. Zamiast „nowego życia” Lewin zdobywa smutne i rozpaczkliwe przeświadczenie, że skutecznie walczyć z zastygłym w college'u zdem można tylko równie niegodnymi srodkami.

Podobudowana solidna analiza psychologiczna, dotykająca wielu ważkich problemów etycznych i obyczajowych powieść Malanuda stanowi bardzo nieprzeciętną pozycję przekładową.

Z literatury pamiętnikarskiej odnotujemy książkę Walentyna Bieriezkowa - „W mijsi dyplomatycznej u Hitlera”. Autor - z wykształcenia inżynier technolog - z zawodu i powołania jest dziekanem i kierownikiem w służbie dyplomatycznej. W latach 1940-1941 Bieriezkow był pierwszym sekretarzem ambasady radzieckiej w Berlinie i z tego właśnie okresu pochodzą jego bardzo interesujące, ży-

wo i barwnie pisane wspomnienia. Ich styl sasiaduje nie raz blisko z formą utworu literackiego, a treść związana z wydarzeniami, które poprzedzały napaść Trzeciej Rzeszy na Związek Radziecki, godna jest uwagi i przypomnienia. B. D.

*) Wyd. PIW, tłumaczył Zygmunt Łanowski, str. 92, cena 10 zł

***) Wyd. „Czytelnik”, tłumaczył Tadeusz Polanowski, str. 552, cena 28 zł

****) Wyd. „Książka i Wiedza”, tłumaczył Henryk Rojter, str. 164, cena 8 zł.

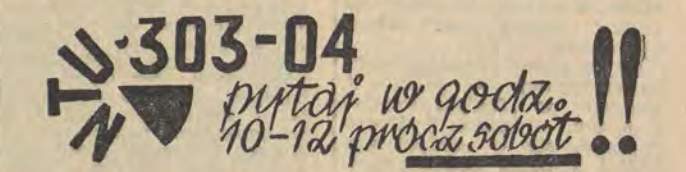
ZGŁOSIĆ SIĘ W OBOWIĄZUJĄCYM TERMINIE NA TRZECIE Z KOLEI SZCZEPNIENIE PRZECIW DUROWI BRZUSZNIEMU!

Urlopy w świetle przepisów

Na ten temat z naszymi Czytelnikami przez NTU 303-04 w godz. 13-14.30 w piątek, 14 bm. rozmawiać będzie

mgr Tadeusz Kepniak st. inspektor w Wojewódzkim Inspektoracie Pracy

- Urlopy wypoczynkowe
Ciągłość pracy
Wymiary urlopow
Zasady udzielania urlopow
Urlopy okolicznościowe



URLOP W CZASIE WYPOWIEDZENIA

M. B.: W okresie wypowiedzenia dokonano przeze mnie bieru. Czy mam prawo do 2-dniowego urlopu okolicznościowego?

RED.: Urlop okolicznościowy przysługuje pracownikowi w okresie gdy zaistnieje przewidziana przepisami okoliczność. Dlatego też nie ma przeszkód, by pracownik otrzymał go i w czasie wypowiedzenia, gdyż uchwała Rady Ministrów nr 327 nie uzależnia udzielania urlopow okolicznościowych od innych czynników

CHOROBA PO 6 DNIACH PRACY

M. J.: 2 lutego br. po prawie 4-miesięcznej przerwie przystąpiłem do pracy. Zachorowałem 7 dnia i byłem niezdolny do pracy prawie 2 tygodnie. Zasiłek nie otrzymałem. Czy słusznie?

RED.: Pracownik fizyczny ma prawo do zasiłku chorobowego jeżeli przepracował w danym zakładzie co najmniej 4 tygodnie. Zatrudnieni krócej mogą otrzymać zasiłek wtedy jeśli przedstawia dowody, że w ciągu ostatnich 12 miesięcy przepracowali co najmniej 26 tygodni.

C.O. - TAK, GAZ - NIE

K. P.: Mieszkam w starym 3-piętrowym budynku przy ul. Bojowników Getta 1, znajdującym się między blokami. Od wielu lat mówi się o kapitalnym remoncie i modernizacji domu, ale nie z tego nie wychodzi.

RED.: MZBM - Bałuty zamierzał w br. wykonać w waszym domu remont zabezpieczający, ale lokatorzy nie wyrazili na to zgody, żądając wpiern podłączenia budynku do sieci c.o. i gazowej. Uwzględniając prośbę lokatorów dyrekcja MZBM przesunęła remont na 1970 r., kiedy to zaistnieje możliwość (po uruchomieniu EC III) podłączenia budynku do sieci c.o.

Nie jest natomiast obecnie możliwe spełnienie drugiego postulat lokatorów, podłączenie posesji do sieci gazowej ze względu na brak w budynku odpowiedniej ilości przewodów wentylacyjnych.

SYGNAŁY

PROŚBA O TELEFON

Ulicy Felsztynskiego wraz z nowymi blokami stałe przybywa mieszkańców. Ale gdy któryś z nich pragnie zadzwonić do „miasta” to musi biec do automatu aż na Al. Politechniki, często tylko po to, by przekonać się, że aparat jest nieczynny.

W imieniu swoim i sąsiadów proszę zaapelujcie do dyrekcji urzędu telefonów, by zainstalowała i na naszej ulicy budkę telefoniczną.

CIEMNOCI KRYJĄ PARK

Aż strach iść wieczorem przez park znajdujący się na rogu ul. Skrzywana i Włocławskiej. Inne parki i skwery oświetlone są lampami, a nas drogę oświetla tylko księżyc. Dlaczego nikt nie pomyśli o zainstalowaniu tu choć kilku lamp? Wl. B.

PRZETARGI

Łódzkie Zakłady Przemysłu Welnianego w Łodzi, ul. Rzgowska 17a ogłaszają przetarg nieograniczony na malowanie klejowe i olejne wraz z czyszczeniem szyb na oddziałach: 1. Świetlica przy portierni osobowej; 2. Dział Zbytu; 3. Oddział skracalni i zdwalalni; 4. Wilkownia; 5. Melanżownia; 6. Farbiarnia surowca; 7. Stolarsnia; 8. Mechaniczny; 9. Budynek biurowy „C”. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz prywatne. Oferty należy składać w sekretariacie Dyrekcji do dnia 25.6.1968 r. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi 26.6. br. o godz. 10 w gabinecie dyrektora d/s ekonom.-handlowych. Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Zarząd Spółdzielni Inwalidów im. Jarosława Dąbrowskiego w Pabianicach, ul. Tkacka nr 23b, ogłasza przetarg nieograniczony na instalację wentylacji w podległym Oddziale Farbiarni i Wykończalni w Pabianicach, ul. Marińska nr 5, o wartości 192 tys. złotych (z materiałów własnych i częściowo powierzonych). Przeglad dokumentacji udostępnia się codziennie w biurze spółdzielni w Pabianicach przy ul. Tkackiej nr 23. Do przetargu mogą przystąpić przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty z napisem „przetarg” należy składać w Dziale Głównego Mechanika lub sekretariacie Zarządu Spółdzielni w Pabianicach, ul. Tkacka nr 23b. Otwarcie ofert nastąpi 24 czerwca br. godz. 8. Zastrzega się dowolny wybór oferenta oraz odstąpienie od przetargu bez podania przyczyn. 4376-k

Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego nr 2 w Łodzi, ul. Słowiańska 5/7 ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie i ewentualną dostawę 50.000 szt. trylniki „6”, 10.000 szt. płyt chodnikowych 50x50, 100 szt. kregów betonowych 1000x1000 i 100 szt. kregów betonowych 800x1000 potrzebnych dla prowadzonej przez nasze przedsiębiorstwo wapieniarni i szarpani w Łęczycy. Termin wykonania trylniki i jej ewentualna dostawa w III kwartale 1968 r. Oferty należy składać w dziale zaopatrzenia LPBP-2 w Łodzi, ul. Słowiańska 5/7. Otwarcie ofert nastąpi w 10 dni po ukazaniu się niniejszego ogłoszenia, w siedzibie przedsiębiorstwa, w gabinecie z-cy dyrektora d/s srodokow produkcji o godz. 9. Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, tak również odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn. 4397-k

Zmiana numeru telefonu

Spółdzielnia Inwalidów „Millenium” Łódź, ul. Franciszkańska 15 uprzejmie zawiadamia wszystkich kontrahentów, że z dniem 13 V. 1968 r. numer telefonu 758-50 został zmieniony na 599-43.

Komunikat OZG

Łódzkie Okręgowe Zakłady Gazownictwa zawiadamiają odbiorców gazu, zamieszkałych przy ul. Gdańskiej na odcinku od ul. 22 Lipca do ul. Andrzeja Struga, że w związku z kapitalnym remontem sieci gazowej - zostaną pozbawieni dopływu gazu w okresie od dnia 14.VI. do 30.VII. 1968 r

ORGANIZATOROM wycieczek
PRZYPOMINAMY, że punkt akwizycyjny PZU do zawierania ubezpieczenia uczestników wycieczek czynny jest nadal w lokalu ZBoWiD w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 211 w dni powszednie w godz. 9-16. W punkcie tym należy zgłaszać do ubezpieczenia wszystkie organizowane wycieczki. Już przy opłacie 3 zł. od osoby za 1 dzień - ubezpieczenie jest aktualne. Przy wyższej opłacie sumy ubezpieczenia są wyższe. Państwowy Zakład Ubezpieczeń

OGŁOSZENIA DROBNE
SPÓŁDZIELNIA Pracy Lekarzy Specjalistów „Zdrowie” wykonuje w punkcie usługowym przy Al. Kościuszki 67 wszelkie zabiegi ginekologiczne oraz przeprowadza badania histopatologiczne i cytologiczne. Telefon 382-90 4131
Dr Jadwiga ANFOROWICZ weneryczne, skórne 16.30-19, Próchnicka 8
DOMEK letniskowy (okolicie Sokolnik) z ogrodem sprzedam. Wiadomość Drukarska 22-48, po 16 54796 g
DOMEK - 3 pokoje, kuchnia, łazienka (podpiwniczony, skanalizowany), garaż i budynek gospodarczy sprzedam. Łódź, Drzymały 30 54637 g
ZAKŁAD Prefabrykatów Budowlanych L. Organicki, Głównoplas, Wiosny Ludów 13, produkuje pułki ściśnne i stropowe, słupki ogrodzeniowe, krawężniki i kostki drogową oraz inne prefabrykaty 54761 g
PIEC c.o. typ „Hontschli” i rury sprzedam. Łódź-Chocianowice, Kuźnicka 25 54791 g
MASZYNE do obciążania guzików sprzedam. Nawrot 16 m. 5-a 54767 g
„TAUNUS 17” Combi 1960 r. stan idealny - sprzedam. Tel. 505-35
„TRABANT 601” - ilimuzyna, wylosowany w PKO sprzedam. Telefon 619-44 w godz. 16.30-17.30
SAMOCHOD osobowy wyprodukowany po 1961 r. kupię. Tel. 440-88
„CITROEN” po kapitalnym remoncie sprzedam. Cena 20.000 zł. Tel. 570-37
„ZASTAVE” - 1966 r. sprzedam. Włocławska 197-4, w godz. 9-11, 17-19 54703 g
„OPEL Rekord 1700” - sprzedam. Tel. 447-12
„STAR” po kapitalnym remoncie sprzedam. Wojta Bronisław, Trzebieczew pow. Pajęczno, woj. Łódź 54694 g
„WARSZAWĘ M-20” - sprzedam. Rewolucji 1905 r. 31 54693 g
„RENAULT” 1-tonowy po remoncie sprzedam. Tokarska 5 (Bałuty) 54702 g
MOTOCYKL „BMW” z koszem pilnie sprzedam. 22 Lipca 76 m. 23 54666 g
„MOSKWIĆKA 403” sprzedam. Kołowa 29 (Chojny) 54666 g
„RENAULT 10” fabrycznie nowy sprzedam. Oferty z podaniem ceny „54664” Prasa, Piotrkowska 96

O udanym urlopie zdecydowała pogoda i szczęśliwy los
KRAJOWEJ LOTERII PIENIĘŻNEJ
główne wygrane: 500.000 zł, premia 500.000 zł
150.000 zł i 2 x po100.000 zł
ADRESY KOLEKTUR:
Łódź - ul. Rzgowska 113
ul. Piotrkowska 161
ul. Piotrkowska 95

A jednak NRD jest dla obywateli NRF zagranicą

(Dokończenie ze str. 1)
decyzji, oznajmionej w dniu 11 czerwca.
Jednocześnie jest to potężna „kontra” w anty-NRD-owski charakter nowej polityki wschodniej rządu wielkiej koalicji. Kiesinger i Brandt mnożyli w ostatnich miesiącach oświadczenia sugerujące chęć zmiany na lepsze stosunków między NRF a NRD. Za-

strzegali się jednak przy tym, iż owo polepszenie może dokonać się tylko „poniżej pułapu uznania NRD za zagranicę”.

Barzel i inni uknuli z tego hasła, które stało się przyskaniem polityków bońskich: „NRD nie będzie dla nas nigdy zagranicą”.

I oto okazuje się, że jest za granicą! Dowody tego ujrzą obywatele NRF w swoich paszportach. Przypływ wsieklności jaki z tego powodu wybuchł w Bonn wyparł całkowicie „pojedyncze” akcenty nowej polityki wschodniej pod adresem NRD. Dominuje bez reszty boleśnie dotknięta rewizjonistyczna buta oraz apele do trzech mocarstw zachodnich, by podjęły demarche w tej sprawie u Związku Radzieckiego.

Apele te stawiają mocarstwa zachodnie w kłopotliwej sytuacji. Kwestionować suwerenność decyzji władz NRD, decyzyj, które w praktyce są wymierzone w członków neofaszystowskiej NPD, oznaczałoby stanicie w obronie tych sił w zachodnich Niemczech, których rozwój budził usprawiedliwioną niepokoj w całej Europie, zarówno wschodniej, jak i zachodniej. Rząd ZSRR na przestrzeni ostatniego roku nieraz ostrzegał przed konsekwencjami przyboru neofaszystowskiej fal w NRF i oświadczył, iż nie można tego — wbrew stanowisku polityków bońskich uważać za wewnętrzną sprawę NRF.

NRD wyciąga z tego, jak również z faktu uchwalenia ustaw wyjątkowych przez Bundestag, wnioski jakie uważa za słuszne w interesie bezpieczeństwa swego i Europy.

RYSZARD WOJNA

XXXVII MTP

Handel ze smakiem

(Korespondencja własna)

Targowe dni bieżą szybko i już wkrótce XXXVII MTP znajdą się na półmetku. Wprawdzie pogoda nie sprzyja zwiedzaniu pawilonów przez przybywające tu z całego kraju wycieczki, deszcz jednak nie ma wpływu na handlowe transakcje. O ile jednak turyści zatrzymują się najdłużej w stoiskach samochodowych, pierwsze kontakty handlowe zawarte na targach dotyczą głównie towarów rynkowych — rzec można — drobniejszego typu, a w tym także towarów bezpośrednio konsumpcyjnych w całym i dosłownym tego słowa znaczeniu.

A w tej ostatniej dziedzinie, polska oferta przedstawia się — jak zawsze — bardzo atrakcyjnie i... smakowicie... I — jak co roku — cieszy się dużym zainteresowaniem handlowców całego świata.

Warto tu wspomnieć, że w ogólnej wartości polskiego eksportu towarów rolno-spożywczych uczestniczyli w ostatnich latach w 17-19 proc., przy czym ich udział w eksporcie do krajów kapitalistycznych jest znacznie wyższy.

W ostatnich latach — dzięki zaangażowaniu bardzo poważnych środków finansowych w rozbudowę bazy przetwórczej, chłodniczej oraz rozszerzenie powierzchni magazynowej — Polska w coraz większym stopniu staje się eksporterem artykułów rolno-spożywczych o wysokim stopniu uszlachetnienia. Ich zbysstem zajmuje się siedem przedsiębiorstw handlu zagranicznego.

Targowe ekspozycje — jak się rzekło — budzą zainteresowanie i śliskę. Po prostu chciałoby się tu nie tylko oglądać, ale i degustować.

I to nie tylko wódki — których „Argos” eksportuje aż 23 gatunki, głównie do krajów skandynawskich, USA, a ponadto Kanady, Anglii, Francji, Włoch i Australii, ale także przetwory owocowe (zdobywające ostatnio na międzynarodowych olimpiadach jakości liczne nagrody i dyplomy), żywieckie piwo odznaczone w ub. roku w Brukseli złotym medalem, artykuły i przetwory mięsne oraz ryby i przetwory rybne. Tu drobna ciekawostka. Znana ze swej jakości na całym świecie polska szynka (prasowana, mielona, w pęczkach w kształtach „mandolin”, „oblong” i „pulki-man”), której smak bardzo chwali sobie Amerykanie, Niemcy, Anglicy i Włosi — wysłana jest ostatnio na rynek USA w dużych opakowaniach, a tam w specjalnych zakładach krajalczykach krojona w plasterki, paczkowana wysyłana do supermarketów.

Priorytetowym artykułem w pozycji „Hotieku” są polskie truskawki odznaczające się wysokimi walorami smakowymi. Warto dodać, że w produkcji truskawek Polska zajmuje pierwsze miejsce w

Europie i drugie (po USA) w świecie. „Rolimpex” eksportuje polski cukier do ponad 30 krajów, a pod względem eksportu ziół leczniczych i przyprawowych znajduje się w światowej czołówce eksporterów tych artykułów.

Do ciekawszych należy również oferta nowego, powołanego do życia w br. PHZ „Rybox”, zajmującego się eksportem ryb morskich i słodkowodnych oraz konserw i raków. Mimo krótkiego okresu działania, „Rybox” ma już ugruntowaną pozycję na rynkach USA, krajów afrykańskich, Włoch, Belgii, Anglii, krajów skandynawskich, NRF, Czechosłowacji, Rumunii, Węgier i Australii.

Do nowości oferowanych przez „Rybox” należy między innymi wątróbka z dorsza z pieczarkami.

A wszystko nie tylko smakowite, ale i w estetycznych, dostosowanych do gustów zagranicznych odbiorców opakowaniach. Nie więc dziwnego, że polskie artykuły rolno-spożywcze cieszą się wciąż rosnącym popytem, czego dowodem są między innymi już pierwsze dni targowych rozmów.

JANUSZ KRAJEWSKI

Jugosławia

62 tys. osób otrzymuje minimalne płace

Dziennik „Borba”, omawiając znaczenie ustawy o podwyższeniu minimalnych zarobków ze 150 do 300 dinarów (ustawa ta jest jeszcze w opracowaniu) i o zagwarantowaniu wypłaty zarobków minimalnych przez komuny i republiki, informuje, że w chwili obecnej zarobki minimalne, tj. 150 din. miesięcznie otrzymują pracownicy 368 zakładów pracy, czyli ok. 62 tys. osób. Wartość nabywczą tej sumy wynosi ok. 350-400 złotych względnie nawet nieco mniej, jeśli chodzi o zakup żywności.

Można za nią kupić 50 kg chleba względnie 7 kg mięsa lub 60 paczek popularnych pierogów.

Ośrodek Informacji Turystycznej - pracuje dłużej

Łódzki Ośrodek Informacji Turystycznej (Piotrkowska 104, tel. 359-11) w okresie letnim do 30 września czynny będzie codziennie (z wyjątkiem niedziel i świąt) od godz. 10 do 20. Udziela on wszelkich informacji na temat turystyki i krajoznawstwa. Na miejscu korzystnie można z biblioteki krajoznawczej. (K)

Antagonizmy narodowościowe w Słowacji

Ostatnio wśród ludności węgierskiej na Słowacji (535 tys. osób) szerzyły się wieści o szykanowaniu, prześladowaniu i wypieraniu tej ludności przez Słowaków, a także odwrotnie — tam gdzie większość stanowią Węgrzy, oni jakoby mieli być stroną agresywną.

Te złożone i bardzo delikatne sprawy — pisze J. Beczvarz w „Rudym Pravie” z 8 bm. — muszą być rozwiązane, ale w każdym wypadku z pełną odpowiedzialnością. W innym miejscu autor pisze: W powiatach na południu Słowacji odczuwały się już głosy „Węgrzy za Dunaj” lub „Słowacy precz z południowej Słowacji”. Trzeba zbadać, kto te hasła głosi. Z pewnością nie ten, komu chodzi o jedność republiki i o dobro ludu pracującego.

Dnia 12 czerwca 1968 r., po długich i ciężkich cierpieniach zmarł nasz najukochańszy i najlepszy Mąż, Ojciec i Brat

S. i P.
mgr farm.
Jan Kozłowski
ppik WP

Pogrzeb odbędzie się 14 czerwca 1968 r. o godz. 17 na Cmentarzu Wojskowym na Dołach, o czym powiadamy ją pogrzebi w nieutulonym żalu

ZONA, SYN, RODZENSTWO I RODZINA

Drogiemu panu docentowi dr med. BOGUMIŁOWI KOZŁOWSKIEMU najserdeczniejsze wyrazy współczucia z powodu śmierci

Brata-Jana

składają:
WSPÓLPRACOWNICY z ODZIAŁU CHOROBY OCZU SZPITALA im. K. JONSCHERA w ŁODZI

Dnia 11 czerwca 1968 r., po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. sakramentami zmarła, przeżywszy lat 82 nasza najdroższa Matka, Siostra i Babcia

S. i P.
Czesława Dziubani
Tęsza św. za spójność duszy Zmarłej odprawiona zostanie w Katedrze dnia 14 czerwca br. o godz. 7.30. Pogrzeb odbędzie się tegoż dnia o godz. 15 z kaplicy Starożytności przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiamy ją pogrzebi w głębokim smutku

CÓRKI, SIÓSTRY, BRACIA WNUCZKA I RODZINA

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim, którzy okazali dużo serca i poświęcenia podczas choroby, a przede wszystkim panu Gemelowi z Piotrkowa Tryb. oraz tym, którzy wzięli udział w uroczystościach pogrzebowych

S. i P.
Stefanii Niwińskiej

ta droga składa serdeczne Bóg zapłać RODZINA

POGODA

Wczorajsze opady pobity chyba czerwcowe rekordy. Meteorolodzy w stacji na Lublinku zanotowali w godz. od 7 do 19 22,2 mm deszczu. Temperatura maksymalna wyniosła 13,6 st. C. Dziś zachmurzenie duże i okresami niewielkie opady. W ciągu dnia okresami większe przejaśnienia. Temperatura maksymalna ok. 17 st. C. Wiatry słabe i umiarkowane północno-wschodnie. Jutro zachmurzenie umiarkowane, okresami duże i niewielkie opady, temperatura bez zmian. Dziś słońce zajdzie o 20.02, a wstanie jutro o 3.22. Przypominamy, że dziś imie niny Antoniego. (K)

RADIO I TELEWIZJA

CZWARTEK, 13 CZERWCA

PROGRAM I

9.00 Wiad. 9.05 Poranny koncert. 10.00 „Koniczyna pana Floriana” — bajka. 10.20 Kolorowe melodie. 10.50 „A może przebrzeje”. 11.25 Koncert solistów. 12.05 Wiad. 12.30 „Skaldowie” i „Ala-Babki”. 12.30 „Zamówiny” — fragm. pow. „Chłopi”. 13.00 Czerwcowy koncert. 14.30 Melodie srebrnego ekranu. 15.00 Koncert zyczeń. 16.00 Wiad. 16.05 Aud. Red. społ. 16.20 „Malwina — czyli domysłność serca” — słuch. 17.25 „Znajomi nie tylko z anteny”. 17.40 Graja warszawscy Stomperci. 18.00 „Zielone wiersze” — poetów polskich. 18.10 Gra Witold Małcużyński — fortepian. 18.25 Fr. Lehár: „Giuditta”. 19.15 „Przy muzyce o sporcie”. 20.00 Dziennik. 20.26 Wiad. sportowe. 20.31 Gra ork. Rey Coniffa. 20.45 (L) „Program z dywanikiem”. 21.50 Koncert wieczorny. 22.20 „100 taktów rytmu”. 23.00 II wyd. dziennika. 23.15 Muzyka kameralna. 24.00 Wiadomości.

PROGRAM II

8.30 Wiad. 9.10 (L) Zielone melodie. 9.10 (L) Koncert zyczeń. 10.15 (L) Poranek literacko-muzyczny. 12.05 Wiad. 12.10 Publicystyka międzynarodowa. 12.20 Muzyka polska. 13.30 „Wędź do tej samej rzeki” fragm. 13.50

Nat King Cole po hiszpańsku. 14.10 Beat na ludowo. 14.25 Reportaż z festiwału chórów amatorskich. 15.00 „Srebrnogrój jeleń” — słuch. 15.50 Melodie rytmowe. 16.00 Gwiazdy dzisiejszych teatrów operowych. 17.00 Wiad. 17.05 „Ludzie i kontynenty”. 17.25 (L) Transmisja z meczu piłkarskiego Gwardia (W-wa) — ŁKS. 18.00 Przeboje Budapesztu. 18.30 Zespół Dźwięk. 19.00 Nowe nagrania P. Janowskiego — laureata I nagrody V Konkursu Skrzypcowego im. Henryka Wieniawskiego. 19.25 Melodie rozrywkowe. 19.30 „Nie widzę twarzy” — słuch. 20.11 Rewia: orkiestr. 21.00 Dziennik. 21.22 Studia muzyki. 22.00 Wiad. sportowe. 22.10 Starofinński epos ludowy. 22.25 Wieczorne spotkanie z muzyką baletową. 23.15 Zanim nadejdzie północ. 23.50 Wiad.

PROGRAM III

17.05 Quodlibet — czyli co kto lubi. 17.30 „Saga rodu Volsungów” odc. 12. 17.40 Aktualności polskiego big-beatu. 18.00 Ekspromet przez świat. 18.05 W. A. Mozart — Symfonia A-dur. 18.30 Słownik miłości. 18.45 Tylko po hiszpańsku. 19.00 Czytamy pamiętniki. 19.15 Z radzieckich klubów jazzowych. 19.35 Pod szą firową igłą. 20.00 Lekture, lektury. 20.15 Piosenki dla dorosłych. 20.35 Albośmy to jacy tacy. 20.50 Przeboje na UKF. 21.15 J. F. Haendel „Muzyka na wo-

dzie”. 21.30 Na estradzie Marta Stebnicka. 21.50 Opera tygodnia. 22.00 Fakty dnia. 22.07 Gwiazda siedmiu wieczorów. 22.15 Co wie czór powieść. 22.45 Ludzie kabaretu. 23.00 Miniatury poetyckie. 23.05 Muzyka nocą. 23.50 Na dobranoc śpiewa Scott McKenzie.

TELEWIZJA

9.15 „Znachor” — film archiwalny prod. pol. (W). 10.55 Sprawa wodzianie sportowe. Ok. 11.45 Dziennik (w przerwie sprawozdania). 12.45 Film z serii: „Artyści areny” (W). 13.10 „Ryba-cy” — program publicystyczny (z Gdańska). 13.30 „Profesor Wilczur” — film archiwalny prod. pol. (W). 15.10 „Znaczek z orlem” — finał konkursu filatelii styczniowej (z Krakowa). 16.10 „Metamorfozy” — program muzyczno-baletowy (W). 16.40 Reportaż filmowy z Międzynarodowych Targów Poznańskich (z Poznania). 16.50 Teatr Telewizji: „Dziwny romans pana Balzaka” (z Łodzi). Ok. 17.45 „Szyfry z pogranicza” — film fab. (we stern) prod. USA (W). 19.00 W cieniu Rośliny — reportaż filmowy z Gajny (W). 19.20 Dobranoc (W). 19.30 Dziennik (W). 20.05 Teatr Kobra: Maciej Bordonowicz „Kontrakt” (W). Ok. 21.20 „Refleksje” (W). 21.50 „Kobieta już nie jest aniłem” — program rozrywkowy (W). 23.35 Wiad. sport. (W-wa i Łódź).

Z. Zeydler-Zborouycki INSPEKTOR Ze Scotland Yardu

Downar w zamyśleniu patrzył na drzwi, za którymi zniknęła piękna dziewczyna. Zupełnie wyraźnie zarysowała się nowa wersja. Doktor Miroszewski. Starszy pan zakochany w swej urodziwej kuzynce. Tajemnicza śmierć żony. Flirt Urszuli z Grudeckim. Zdradca. Tak, musi być pięknie zazdrośny. To można było bez trudu wynioskować po reakcji tej małej. Zbrodnie na tle zazdrości należą obecnie raczej do rzadkości, ale... Miroszewski jest psychiatrą, a długi pobyt wśród psychopatów mógł pozostawić piętno i na jego psychice.

* * *

— Proszę, pan doktor czeka — powiedziała starsza, siwa kobieta, obrzucając przybyzszą nieufnym spojrzeniem.
Downar zapukał i wszedł do stosunkowo dużego pokoju, którego ściany zasłonięte były półkami pełnymi książek. Na podłodze dywan, pamiętający zapewne dość odległe czasy. Stylowy fotel, serwantka ze starą porcelaną, telewizor i nowoczesny bar.

Za dużego biurka, na którym stała maszyna do pisania, podniósł się wysoki, kościsty mężczyzna w nieokreślonym wieku. Charakterystyczna twarz z wydatnym, orlim nosem miała w sobie coś bardzo sugestywnego. Twarz wodza indiańskiego plemienia. Na próżno Downar usiłował dopatrzeć się w tym człowieku nerwowości, objawów wewnętrznego niepokoju. Doktor Miroszewski był, na pierwszy rzut oka, ideałem równowagi duchowej i opanowania. Nie zdradzał jednak zbytbytniej uprzejmości i wyczarował się, że nie ma zamiaru ułatwić swemu gościowi rozmowy. Powściągliwym ruchem ręki wskazał stojące przed biurkiem ciężkie wyściełane krzesło z rzeźbionym oparciem.
— Proszę, niech pan siada.
Downar przez chwilę poczuł się tak, jakby to on został wezwany na przesłuchanie. Spojrzenie tych niebieskich, chłodnych oczu, przesywowało go na wskroś, napełniało jakimś niewytłumaczonym niepokojem.
— Pozwoliłem sobie zabrać panu chwilę czasu, panie doktorze, ponieważ...
— Wiem, wiem — przerwał mu Miroszewski. — Pan prowadzi dochodzenie w sprawie zamordowania Grudeckiego i chciałby się pan czegoś dowiedzieć o zmarłym.
— Właśnie. Byłbym bardzo zobowiązany.
Miroszewski odwrócił głowę, spojrzął w okno i milczał. Mogło się zdawać, że zapomniał o istnieniu swego gościa.
Po chwili znowu zwrócił obojętne spojrzenie na Downara i powiedział:
— Znałem Seweryna Grudeckiego. Byłem zaskoczony tym, co się stało. Nie bardzo wiem w czym mógłbym być panu pomocny, panie majorze. — Głos brzmiał twardo, bezosobowo.

Downar poprawił się na krześle.
— Czy pan pozwoli, panie doktorze, że zadam panu kilka pytań.
— Proszę. Przecież po to pan tu przyszedł.
— A więc przede wszystkim chciałbym wiedzieć jak dawno znał pan inżyniera Grudeckiego?
— To była dawna znajomość. Poznaliśmy się jeszcze w czasach studiów. On był na politechnice, a ja na medycynie, ale spotykaliśmy się dosyć często.
— Przyjaźnił się panowie?
Miroszewski jakby się zawahał. — Tak — powiedział wolno. — W pewnym sensie tak. Do czasu ożyciście.
— To znaczy?
— Przysła wojna. Nasze drogi się rozszły. Seweryn wyjechał za granicę. Ja zostałem w kraju... Zresztą to nie był typ człowieka, z którym można by się było przyjaźnić na dalszą metę.
— Dlaczego?
— To był egoista. Egoizm stanowił tak dominującą cechę jego charakteru, że... mówiąc w przenośni ożywiście, Grudecki szedł w życiu po trupach.
— A tymczasem sam został zamordowany — zauważył Downar.
— Tak. Tego się nie spodziewałem.
— Czy inżynier Grudecki wspominał panu, że ktoś nastaje na jego życie?
— Tak. Mówił mi o tym, ale nie traktowałem tego zbyt poważnie. Seweryn miał takie okresy, że popadał w rodzaj manii prześladowczej. Wtedy wmaśniał w siebie, że ktoś go chce skrzywdzić, że jest nie doceniany przez najbliższe otoczenie, że w miejscu pracy są źle do niego usposobieni... Sądziłem, że te zamachy na jego życie, to

jeszcze jeden wariant tych depresyjnych stanów. Okazało się jednak...
— Czy pan, panie doktorze, nie podejrzewa kogoś o popełnienie tej zbrodni?
Ledwie dostarczyłmy śmiech przesunął się po surowej twarzy psychiatry.
— Gdybym nawet podejrzewał kogoś, to nie widzę powodu, aby się z panem dzielić tego rodzaju przypuszczeniami.
— Nie sędzi pan, że pańskim obowiązkiem jest dopomóc milicji w wykryciu mordercy pańskiego przyjaciela? — spytał Downar.
— Nie sędzę.
— Pańskie stanowisko w tej sprawie jest co najmniej dziwne.
— To się tylko tak panu wydaje, panie majorze. Czy pan wie kogo ja podejrzewam o zamordowanie Grudeckiego? Siebie.
Downar zmarszczył brwi i uważnie obserwował mówiącego.
— Co pan chce przez to powiedzieć?
Niespodziewanie Miroszewski roześmiał się głośno, a śmiech jego zbrzmiał tak niesamowicie, że Downar aż się wzdrygnął.
— Nie, panie majorze, ja nie zabiłem Seweryna. Jeżeli nawet stał się pośrednią przyczyną jego śmierci, to fizycznie nie brałem w tym udziału. Mam alibi. Niczego mi pan nie dowiedzie.
— Co znaczy pańskie słowa „jeżeli nawet stał się pośrednią przyczyną jego śmierci”? — spytał spokojnie Downar.
— Bo ja tego chciałem. Bo pragnąłem jego śmierci, pragnąłem, żeby go ktoś zamordował.
Indiańska twarz psychiatry, ożywiona chwilowym wybuchem, zgasa nagle i znowu stała się beznamiętną maską.

(29)

(Dalszy ciąg nastąpi)

Redaguje kolegium. Redakcja (i wydawnictwo) — Łódź, Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DL”, Łódź 1, skrytka nr 89. Telefony: centrala 293-00 łączy ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-25. Sekretarz odpowiedzialny 204-75. II sekretarz 303-04. Działy: miejski 228-33 i 337-47, sportowy 208-95 społeczno-ekonomiczny 223-05, 228-32. Wojewódzki 343-80 i 341-10, listów i interwencji 343-80 (recepty nie zamówionych red. nie zwraca). kulturalny i „Panorama” 378-97 i 223-05, fotoreporterski 378-97. Redakcja nocna 279-76. Dział ogłoszeń 311-50. (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.) Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”, Kolportaż i prenumerata: Przech, Uposaż, Prasy i Książki „Ruch” — Łódź, Kopernika 53, centrala 455-70. Cena prenumeraty kwartalnie 39 zł. Egzemplarze archiwalne „Dziennika” są do nabycia w sklepie „Ruch”, Łódź, Piotrkowska 85.